

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 16-GO LUTEGO 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 46

Poprawa na kolejach

Z Warszawy pociągi odchodzą normalnie.— Tylko w Małopolsce są jeszcze trudności komunikacyjne. Zagranicą opady śnieżne trwają.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Według wiadomości ministerstwa komunikacji pociągi z Warszawy odchodzą o właściwej godzinie, przychodzą natomiast z olbrzymim opóźnieniem, gdyż wszędzie jeszcze panuje śnieżyca. Pociągi pociągowe przybywają do Warszawy z opóźnieniem od 4 do 10 godzin.

Port w Gdyni

oczyszczony z lodów

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Do Warszawy nadeszły meldunki, że port gdański jest zamrożony całkowicie natomiast port w Gdyni został udostępniony przez specjalnie sprowadzony z Szwecji olbrzymi łamacz lodów. Statek ten w najbliższych dniach uda się do portu gdańskiego i oczyści go. W porcie gdańskim znajduje się 135 zamrożonych statków, a w porcie w Gdyni 35 statków.

Śnieżyca w Austrii trwa.

Wiedeń, 15 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Z całej Austrii w dalszym ciągu donoszą o silnych wielkich opadach śnieżnych. Komunikacja kolejowa jest na wielu ważniejszych liniach zupełnie wstrzy-

mana. Orient-Express, który wyruszył w dniu dzisiejszym z Wiednia, musiał powrócić. Linia Wiedeń-Budapeszt w dalszym ciągu nie została oddana do użytku. Na granicy austriackiej 3 pociągi ugrzęzły w śniegu.

Rzym, 15 lutego.

Z Włoch północnych donoszą o lawinach, które w wielu miejscach zasypały torowiska. Ruch kolejowy odbywa się z wielkimi trudnościami.

W Mediolanie i Triście wszystkie

szkoły zamknięto z powodu braku opału.

Mróz w Berlinie

BERLIN, 15 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Skutki trwałego w dalszym ciągu mrozu przybierają w Berlinie rozmiary katastrofalne. Dziś wieczorem w dzielnicy śródmieścia, gdzie mieszczą się gmachy rządowe i ministerstwa, zgasły latarnie gazowe skutkiem zamrożnie-

cia rur gazowych. Rur tych w obawie przed wybuchem nie można nagrzewać, wobec czego istnieje możliwość, że dzielnica ta będzie na długi czas pogrążona w ciemnościach. Poza tym, jak donosi „Voss, Ztg.” istnieje niebezpieczeństwo, iż ten katastrofalny stan rzeczy obejmie również i inne dzielnice Berlina.

50 osób zamarzło na śmierć we Francji.

Paryż, 15 lutego.

W środkowej i południowej Francji trwają niebywale mrozy.

W Dunkierce 50 ludzi zamarzło na śmierć. Mnóstwo okrętów, kursujących na kanale La Manche, jest uszkodzonych przez kry lodowe.

W Paryżu ceny na jarzyny podniosły się o 50 proc. wskutek braku dowozu.

Sesja sejmowa będzie zamknięta

23-go marca.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj odbyła się konferencja marszałka sejmiku p. Daszyńskiego z premierem Bartlem. Dowiadujemy się, że na konferencji tej p. premier wyraził przypuszczenie, że obecna sesja sejmowa zostanie zamknięta około 23 marca. Sesja wiosenna, która zajmować się ma zmianą konstytucji i będzie otwarta po świętach Wielkiej Nocy, około 15 kwietnia.

Sejm odmówił wydania

trzech posłów komunistycznych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Sejmowa komisja nietykalności poselskiej odmówiła wczoraj wydania sądom trzech posłów komunistycznych a mianowicie: Warskiego, Bitnera i Walnyckiego, którzy oskarżeni są o demonstrację na sali sądowej podczas procesu białoruskiej hromady.

Nazwiska hańbiące i ośmieszające

można zmienić bezpłatnie

Sejmowa podkomisja administracyjna przyjęła wczoraj projekt ustawy według której zmiana nazwisk hańbiących, ośmieszających oraz niefortunnalnych z godnością człowieka dokonywać się będzie w trybie znacznie uproszczonym i bezpłatnie.

Zamach na konsula sowieckiego w Charcinie.

Moskwa, 15 lutego.

Zamach, dokonany na konsula sowieckiego w Charcinie, który zresztą nie udał się, wywołał w Moskwie wielkie wrażenie.

Dzienniki moskiewskie domagają się niezwykle krzykliwe wydalenia wszystkich emigrantów rosyjskich z Chin, twierdząc, że przebywające tam żywo-ly białogwardyjskie żyją tylko myślą o krwawych rozprawach z przedstawicielami władz sowieckich.

Zgon zięcia prezydenta Mościckiego.

Dr. Zwisłocki zmarł wczoraj w Krakowie.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Z Krakowa nadeszła w godzinach wieczornych wiadomość, że w jednej z prywatnych klinik tamtejszych zmarł wczoraj zięć Prezydenta Rzeczypospolitej dr. Zwisłocki.

Dr. Zwisłocki w następstwie grypy dostał zapalenia opon mózgowych.

Śmierć zięcia jest drugą ciężką strą-

ta, jaką dotyka Prezydenta Rzeczypospolitej w ciągu półtora roku.

W tej ciężkiej chwili Prezydenta Mościckiego łączy się w bólu z nim cały naród.

Po nadejściu do Warszawy wiadomości o śmierci s. p. dr. Zwisłockiego na Zamek udał się premier dr. Bartel, który spędził u Prezydenta Rzeczypospolitej dwie godziny.

Ordynacja nieświeżska pozostanie w rękach dotychczasowych właścicieli. — Wyrok sądu w Nowogrodzku.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Donoszą do Warszawy, że w sądzie okręgowym w Nowogrodzku wydano wczoraj wyrok w sprawie słynnego procesu Aleksandra ks. Radziwiła z Węgier przeciwko książętom Albrechtowi i Januszowi Radziwiłłom o zwrot ordynacji w Nieświeżu.

Powództwo jak wiadomo posiada wartość 125 milj. zł.

Sąd powództwo to oddał przyznając ordynację nieświeżską dotychczasowym jej posiadaczom. Jak wiadomo z depesz ks. Aleksander Radziwiłł nie oczekiwał końca procesu, gdyż zmarł na Węgrzech przed dwoma dniami. Spadkobiercy jego zamierzają wnieść apelację od wyroku sądu w Nowogrodzku.

Falszerze dolarów skazani na 12 lat ciężkiego więzienia.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj późnym wieczorem sąd okręgowy wydał wyrok w procesie 8-u falszerzy dolarów, oskarżonych również o zamordowanie jednego ze swych spółników.

Trzech oskarżonych sąd uwięził, czterech skazał za fałszerstwo na 12 lat ciężkiego więzienia każdego.

Główny oskarżony szef bandy Rozenowicz został również skazany na 12 lat ciężkiego więzienia.

Rząd sowiecki ratyfikował protokół do układu Kelloga.

MOSKWA, 15 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna.

Narkomindel powiadomił poselstwo polskie o ratyfikowaniu przez rząd sowiecki protokołu Litwinowa.

MOSKWA, 15 lutego.

Młarodajne koła sowieckie zachowały się w odniesieniu do protokołu Litwinowa z dnia 12 lutego 1928 roku, podczas gdy z jednej strony najbardziej odpowiedzialne czynniki okazują zadowolenie — inne czynniki mobilizują opinię publiczną PRZECIWKO POLSCE, ZARZUCAJĄC, ŻE RZĘKOMO W OSTAT-

NIĘ CHWILI SKŁONIŁA ŁOTWE PRZECZ PRZEKUPSTWO DO PODPISANIA PROTOKUŁU.

Prasa sowiecka łączy podpisanie protokołu tego przez Łotwę z podpisaniem w tych dniach umów polsko-łotewskich. Warszawski korespondent „Tass” podkreśla milczenie jakoby prasy polskiej, wobec traktatów polsko-łotewskich i insynuuje, że prasa warszawska zmuszona została do zajęcia takiego milczącego stanowiska na skutek rewelacji jednego z dzienników łotewskich, który ujawnił metody dyplomacji polskiej nad Bałtykiem.

Jednorazowy dodatek dla pracowników państwowych za służbę w czasie mrozów.

WARSZAWA, 15 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

Na wniosek min. spraw wewn., komunikacji, rob. publ. oraz poczty i tel. w porozumieniu z min. skarbu, rada ministrów uchwaliła wypłacić jednorazowy dodatek w wysokości od 50 do 100 złotych tym funkcjonariuszom policji, kolejowym, służby pocztowo-telegraficznej oraz drogowej, którzy w czasie mrozów stale pełnili służbę nazewnątrz.

Rumuński min. spraw zagranicznych

przyszedł do Warszawy

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

W końcu bieżącego miesiąca przybył do Warszawy rumuński minister spraw zagranicznych p. Mironescu. W Bukareszcie bawi obecnie poseł rumuński w Warszawie p. Davilla, który przygotowuje wizytę swego zwierzchnika w stolicy Polski.

Zjazd radców handlowych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd radców handlowych wszystkich polskich placówek zagranicznych. Zjazd powitał obszernym przemówieniem p. minister Zaleski.

— „Berl. Tgbl.” donosi z Kowna, że rząd litewski ratyfikował traktat handlowy litewsko-niemiecki.

— Na linii kolejowej Pekin — Tientsin zdarzyły się dwa pociągi 4 osoby poniosły śmierć a 26 osób zostało rannych.

SPLENDID

DZIŚ PREMJERA!

PŁONĄCY OKRĘT

Wzruszający dramat w 10-ciu aktach.

W rolach głównych:

KATTY NAGY i ANDREE NOX

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO.

Jutro

na naszym ekranie ukaze się **MISS POLONIA**

Dziś początek o godz. 12-ej w poł.

Od godziny 12-ej do godziny 3-ej po poł. cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Rząd polski nie może interwenjować w sprawie posła Ulitza, gdyż został on aresztowany przez władze sądowe jako oskarżony o fałszowanie dokumentów.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj po południu odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencja prasowa w obecności ministra Zaleskiego i szeregu wyższych urzędników. Obszerny referat na temat podpisania protokołu do paktu Kelloga w Moskwie wygłosił naczelnik wydziału wschodniego p. Hollówko.

W dyskusji na aktualne tematy polityczne, która wywiązała się po referacie jeden z dziennikarzy spytał ministra Zaleskiego co do stanowiska rządu polskiego wobec skargi złożonej przez górnośląski „Volksbund” do Ligi narodów z powodu aresztowania posła Ulitza.

— Pan Ulitz został aresztowany przez władze sądowe polskie — odpowiada p. minister — jako oskarżony o fałszowanie dokumentów, które ułatwily ucieczkę poborowym zagranicę.

Zdaje mi się, że ani rząd polski, ani Liga narodów nie mogą zająć innego stanowiska, jak tylko to, które w analogicznym wypadku zajmą, a mianowicie, że gdy ktoś aresztowany jest przez władze sądowe, to poza temi władzami sądowymi nikt inny do tej sprawy nie może się mieszać.

Gdyby Liga narodów stanęła na stanowisku, że może ona w tym wypadku interwenjować, to prowadząc takie rozumowanie tylko o jeden krok dalej doszlibyśmy do wniosku, że wystarczy dla każdego obywatela polskiego, któ-

ry nie jest narodowości polskiej, udać się ze skargą do Ligi narodów, a już może dokonywać wszelkich przestępstw kryminalnych i nie obawiać się konsekwencji aresztowania.

Władze sądowe tak samo będą traktować p. Ulitza jak każdego, któryby ułatwił ucieczkę rezerwistom.

Rząd polski, gdyby nawet chciał interwenjować to zrobić tego nie może, gdyż jedynie sędzia śledczy ma prawo oskarżonego wypuścić za kaucją lub bez, ale na to nie mamy i nie chcemy mieć wpływu, bo inaczej skończyłaby się wogóle niezależność wymiaru sprawiedliwości.

Pociąg rozbił samochód na dwie części. Szofer i pasażer cudem ocaleni.

Katowice, 15 lutego.

Wczoraj wieczorem na torze kolejowym, prowadzącym do kopalni „Eminencja”, zdarzył się niezwykle wypadek.

Pociąg towarowy w pełnym biegu najechał na samochód w którym oprócz kierowcy Józefa Bujoka znajdował się dyrektor Leopold Lupa z Królewskiej Huty. Parowóz, który uderzył w tylną część samochodu, przejeżdżającego przez tor, rozwalil wóz na dwie części i

włókł szczątki jeszcze przez blisko 100 metrów.

Kiedy zatrzymano pociąg, okazało się ku radosnemu zdumieniu kolejarzy, że szofer wyszedł z katastrofy cało, Lupa zaś uległ jedynie lekkim obrażeniom.

Winę wypadku ponosi budnik kolejowy Jan Stadnik, który widząc nadjeżdżający automobil, podniósł zapórę w mniemaniu, że samochodowi uda się przejechać zanim nadjedzie pociąg. Stadnika aresztowano.

Niezwykły napad na bank w Leningradzie. Bandyci w biały dzień zrabowali całą zawartość kasy.

RYGA, 15 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

O sensacyjnym napadzie donoszą z Leningradu. Banda złożona z 20 ludzi, wtargnęła onegdaj do jednej z filii banku państwa i zastrzelili kasiera zrabowala całą zawartość kasy w sumie przeszło stu tysięcy rubli. 4 urzędników zo-

stało rannych. Fakt ten wywołał niebywale poruszenie wśród obywateli miasta. Władze czynią energiczne poszukiwania za sprawcami, jednakże dotychczas bezskutecznie. Krążą pogłoski iż w napadzie tym brało również udział kilku wyższych urzędników policji.

Nowy środek przeciw grypie.

Berlin, 15 lutego.

Na posiedzeniu berlińskiego towarzystwa medycznego wybitny badacz trzyczyn prof. Lewin i znany neurolog prof. Schuster przedstawili sensacyjne wyniki leczenia grypy mózgowej za pomocą benisteryny, t. j. wyciągu z roślin meksykańskiej z gatunku lian.

Przeprowadzone próby miały wykazać, że iniekcje benisteryny umożliwiają zupełne wyleczenie grypy mózgowej.

Strajk robotników odzieżowych w Nowym Jorku.

Nowy Jork, 15 lutego.

Strajk robotników odzieżowych przy biera z dnia na dzień ostrzejsze formy.

Ostatnio zorganizowali strajkujący posterunki strajkowe, które nie dopuszczają nikogo do pracy w przedsiębiorstwach odzieżowych.

Policja aresztowała około 500 robotników.

Rzeczoznawcy obradują w Saryżu.

Berlin, 15 lutego.

Korespondent paryski „Voss. Ztg.” donosi, że piątkowe posiedzenie komisji rzeczoznawców reparacyjnych poświęcone było wyjaśnieniu sprawy, jakie skutki dla gospodarstwa niemieckiego miały kredyty zagraniczne, uzyskane przez Niemcy poczynając od roku 1924. Rzeczoznawca niemiecki, prezydent banku Rzeszy dr. Schacht podniósł, że część zaciągniętych przez Niemcy kredytów, przeznaczona była na rzecz rolnictwa, przyczem z 7 i pół miliarda tych kredytów rolnictwo niemieckie otrzymało tylko 1 i pół miliarda na inwestycje.

Przechodząc przez ulice rozejrzył się uważnie unikając kalectwa i śmierci.

Prezydent republiki litewskiej przyjął na audyencji pożegnanej opuszczającego Rygę posła polskiego Łukasiewicza i udekorował go orderem trzech gwiazd I klasy.

EKSPORT RAK ROBOCZYCH.

Jedną z dokuczliwych ran na naszym organizmie społecznym jest emigracja polskiego proletariatu zwłaszcza wiejskiego, poza granicę kraju. Pomimo dokuczliwych mrozów tysiące sansculatów zalega biura emigracyjne, ciśnie się do pociągów i statków odjeżdżających w bliższe lub odleglejsze obce kraje w poszukiwaniu nietylko odrobiny ciepła, lecz, i to przede wszystkim, kawałka chleba. Gdy zaś skończą się mrozy i rozjaśnione słońce stopi śniegi i lody, gdy u ludzi i zwierząt podniesie się temperatura nastroju — zwiększy się jeszcze fala emigrantów, których los ciężki wypędza na nową poniewierkę, skazując na bezlitosną tęsknotę za wiośnianiem polskiem słońcem, za domem i ojczyzną, za ceną — wprzagnięcia swych zdrowych mięśni w rydwan obcych zupełnie interesów...

Jest to klęska podwójna, moralna i materialna. Wyjeżdżają przecież ludzie w pełni sił, ludzie którzy w porze największego zastoju, a więc podczas miesięcy zimowych, powrócą — najczęściej z pustymi kieszeniami — by wziąć udział w kontynuowaniu produktów do powstania których w niczem przyczynić się nie mogli. Moralna też klęska i wstyd dla wielkiego państwa jest gdy jego obywatele jako towar roboczy użyżniac muszą często w upokarzających warunkach, gruntu na dalekiej obczyźnie.

Oczywiście emigracja nie jest zjawiskiem wyłącznie polskim. Cierpią na nią wszystkie niemal kraje przeludnione lub gospodarczo zacofane. Jeżeli jednak chodzi o rozmiary emigracji sezonowej, Polska niestety kroczy na czele, aczkolwiek nie jest ona stosunkowo ani tak dalece przeludniona, ani też gospodarczo zacofana. Co więcej, nigdzie emigracja nie odbywa się z taką dla danego kraju stratą. Wiadomo wszak powszechnie, iż nasi emigranci, zwłaszcza sezonowi, podejmują się u obcych najcięższych robót i zawsze na gorszych warunkach niż np. włosi lub czesi — i to bez względu na to, czy pracują oni we wrogo usposobionych Niemczech, czy też — w zaprzyjaźnionej Francji.

Mimo to jednak we wszystkich krajach europejskich, z chwilą gdy Stany Zjednoczone Ameryki P. zamknęły ściśle swe granice dla obcych przybyszów szukających tam pracy i zarobków, wobec niskich stosunkowo zarobków w tych krajach które — jak n. p. Niemcy i Francja — przyjmują rok rocznie zwiększający się kontyngent imigrantów, prowadzona jest zawzięta walka z tak „smutną koniecznością“ która nakazuje godzić się — na coroczny ubytek najlepszych sił, na emigrację. We Włoszech np. gdzie przeludnienie jest ogromne i gdzie emigracja dawniej była masowa, obecnie, pomimo rozległych własnych kolonii jakie posiadają włosi, emigracja jest coraz słabsza, nadmalaż tak roboczych — coraz mniejszy!

Włosi wychodzą z założenia, iż tyle mają jeszcze u siebie do zrobienia że nie potrzebują wysłać swego towaru roboczego zagranicę. Podobnie dzieje się i w innych krajach zachodnio-europejskich.

U nas niestety na tę kwestię społeczeństwo, nie wyłączając i czynników urzędowych, ma zupełnie inny pogląd. Raczej uważamy, iż najważniejszą rzeczą jest wywalczenie gdzieś prawa do umieszczenia jak największej ilości emigrantów, zgodzilibyśmy się bowiem że emigracja jest złem koniecznym, zamykamy najczęściej oczy na to czy bilans emigracji zarówno pod względem moralnym jak i materialnym jest dodatni, czy też ujemny.

A jednak, aczkolwiek w obecnej chwili emigracja z Polski jest istotnie złem koniecznym, to przecież, należy podjąć walkę z samą koniecznością tego zła, miast iść po linii najłatwszego oporu, szukając po świecie dziur na pomieszczenie polskiego emigranta. Wszak jeśli chodzi o stan zaludnienia — jak już powiedzieliśmy — nie znajdujemy się bynajmniej w tak ciężkich warunkach, również nie można kraju naszego zaliczyć do rzędu krajów gospodarczo i kulturalnie zacofanych. Mamy szerokie możliwości podniesienia produkcji i zwiększenia konsumpcji.

O cóż tedy chodzi? — o dostatek rąk ludzkich do pracy i odpowiedni zasób kapitałistów. Pierwsza rzecz, to przedmiot naszej troski właśnie z powodu nadmiernej liczby bezrobotnych — druga rzecz, możliwa byłaby do zrealizowania przy dobrej woli społeczeństwa i przy ambicji — warstw posiadających, oraz przy umiejętnym postawieniu i traktowaniu tej sprawy.

Wystarczy rzucić okiem na rolnictwo. Wszak przy umiejętnym zastosowaniu rąk roboczych mogłoby ono z wielką korzyścią dla siebie i dla państwa zatrudnić daleko więcej ludzi niż wynosi liczba wyjeżdżających na emigrację sezonową. Czyż nie jest wstydem dla na-

szego rolnictwa, że emigrujący chłop polscy znajdują masowo zatrudnienie na wielkich i małych folwarkach w Niemczech przy motyczkowaniu i pielieniu roślin które u nas jest jeszcze w zaniedbaniu? Czyż nasi właściciele folwarków nie mogliby zastosować wszystkich nowoczesnych sposobów uprawy roślin, które wprawdzie wymagają większego nakładu pracy ludzkiej, ale zato podnoszą nierzad kilkakrotnie produkcję.

Mogliby, gdyby tylko mieli ambicję dać zarobek i to nie zarobek groszowy, jak się praktykuje — licznym bezrobotnym na wsi, gdyby ich ambicją było podwojenie produkcji rolnej.

Lwią część tych emigrantów mogliby zająć ich własne rodziny, gdyby miały lekkomyślnie tracić energię na szukanie guzów po szerokim świecie, uruchomiły pracę w własnym choć małym gospodarstwie, gdyby również zastosowały te wszystkie metody gospodarowania przy których większe zatrudnienie rąk dobrze się opłaca.

I tutaj brak tylko elastycznej myśli. lenistwo umysłowe, niekiedy karygodne niedbalstwo — powoduje emigrację.

Już ta jedna okoliczność wskazuje, iż emigracja nie powinna być dla nas „złem koniecznym“. Ale mamy jeszcze szereg innych dziedzin niewyzyskanych.

Nie mamy n. p. odpowiednio rozwiniętego przemysłu rolniczego dopasowanego do potrzeb wewnętrznych, mamy zaniedbane wsie i miasteczka, mamy do zrobienia tysiące robót takich, które w innych krajach są już dawno zrobione dając społeczeństwu dobrobyt i zadowolenie z życia.

Przy nadchodzącym sezonie emigracyjnym ekonomiści nasi winni zastanowić się poważnie nad temi zagadnieniami i, opracować plan zatrudnienia bezrobotnych w kraju. Wiadomo, iż na przedsięwzięcie takich czy innych robót nie rozporządzamy gotowym kapitałem, ale wszak według najwyższej mądrości ekonomistów „największym kapitałem jest człowiek zdolny do pracy“. Należy znaleźć jakieś rozwiązanie tej trudności — bez uciekania się do pożyczek zagranicznych. Należy obstarwić najwyższą opieką prawną ustawową ze strony państwa lub samorządów tych wszystkich, którzy w imię zatrudnienia bezrobotnych na wsi i w mieście rzuca swe kapitały i zapal — ku pomnożeniu materialnych i moralnych dóbr państwa. Należy obudzić w społeczeństwie niechęć do emigracji i inspirować zbiorowy wysiłek w kierunku spotęgowania własnej produkcji — i konsumpcji.

J. Cz.

KONIEC TROCKIEGO

Zaden rząd europejski nie chce udzielić mu azylu.

Moskwa, w lutym 1929.

Przed kilku tygodniami ukazał się na łamach ostatniego podwójnego numeru czasopisma komunistycznego „Bolszewik“ dłuższy artykuł znanego publicysty sowieckiego, Jarosławskiego, na temat działalności trockistów w roku ubiegłym. Jak wiadomo, przyniósł rok ubiegły nie tylko wykluczenie trockistów z partii komunistycznej, lecz i postawienie ich poza prawem przy równoczesnym rozpędzeniu przywódców ruchu opozycyjnego „na cztery wiatry“.

Zdawać by się mogło, że trockiści, pozbawieni swych wodzów ideowych, którzy zesłani zostali w głąb Rosji azjatyckiej, niezdolni będą do prowadzenia jakiegokolwiek akcji politycznej. Artykuł Jarosławskiego pokazuje jednak, że opozycjoniści z pod znaku Trockiego, Żenowjewa i tow. nie uleگی się żadnych represyj i w dalszym ciągu w sposób nader energiczny organizują swych sympatyków.

Jarosławski, który w swym charakterze sekretarza Centralnej komisji kontrolnej, zmuszony jest stale czuwać nad czystością ideową stronnictwa komunistycznego, zmuszony jest stwierdzić, że opozycja, z Trockim na czele, znakomicie jest informowana o wszystkim, co w partii się dzieje, że stale kontroluje działalność naczelników władz partyjnych, że krytykuje każdy krok obecnych kierowników polityki partyjnej i utrzymuje jak najściślejszy kontakt ze wszystkimi zwolennikami trockizmu.

Dalej cytuję Jarosławski cały szereg wyjątków z przechwyconych listów Trockiego do jego towarzyszy, podkreślając ostry ton tych listów wobec obecnego kierownictwa partii. Trocki wydaje stale swym zwolennikom rozmaite dyrektywy, według których ci ostatni działają. Zarówno w listach Trockiego, jak i w li-

stach jego najbliższych współpracowników (Smilgi, Radka i innych) mówi się zupełnie otwarcie o nowej wojnie domowej, o przygotowywaniu do niej, o niezwykle katastrofalnej sytuacji kraju itd.

Nic przeto dziwnego, wywodzi dalej Jarosławski, że w tych warunkach trzeba było pomyśleć o ponownym, bliższym zajęciu się osobą i działalnością Trockiego. Niejedno posiedzenie Politbiura poświęcone było sprawie dalszej walki z „zlikwidowanym“ tym przywódcą opozycji, niejedną noc obecni kierownicy partii komunistycznej spędzili na obmyśleniu sposobów definitywnego unieszkodliwienia Trockiego.

Były tu dwie możliwości: albo pozostawi się Trockiego nadal na terytorium ZSSR, albo też umożliwić mu się wyjazd zagranicę. Pierwsza możliwość była dość trudna do przyjęcia, gdyż zaistniała obawa, że Trocki w dalszym ciągu będzie utrzymywał kontakt ze swymi przyjacielami politycznymi, propagując za ich pośrednictwem swe idee. Dlatego też przedyskutowano drugą możliwość.

Do kilku misji zagranicznych zwrócono się z zapytaniem, czy ich rządy udzieliłyby Trockiemu pozwolenia na pobyt. Jedyna Turcja po dłuższych pertraktacjach zgodziła się na jakiś czas przyznać Trockiemu na swym terytorium prawo azylu.

W związku z tem rozeszła się w Moskwie pogłoska, że Trockiemu umożliwiono wyjazd do Konstantynopola. Pogłoska ta nie została jednak przez oficjalne koła moskiewskie potwierdzona, a wszelkie wiadomości, donoszące o miejscu pobytu Trockiego, otrzymywały w cenzurze sowieckiej dodatek: „jak słyhać“.

Nic konkretnego nie można więc było o losach lidera opozycjonistów powiedzieć. Politbiuro, rozważając możli-

wysłania Trockiego zagranicę, rozumowało w sposób następujący:

„Zagranicą będzie dla nas Trocki mniej niebezpieczny, niż w kraju. Nie jest wykluczone, że rządy zagraniczne, o ile udzielią mu pozwolenia na pobyt, będą mu na każdym kroku pobyt ten utrudniać i rozmaitemi drobnymi szykanami paraliżować jego energię. Tem samem uniemożliwi mu się prowadzenie intensywnej walki przeciwko partii. A jeżeli mimo wszystko Trocki miałby się zdobyć na prowadzenie z nami dalszej walki, wtedy niewatpliwie, — działając zagranicą, — usiłowałby w pierwszym rzędzie akcję swą prowadzić na terenie międzynarodówki i prawdopodobnie zorganizowałby nową międzynarodową organizację proletariacką, powiedzmy np. IV międzynarodówkę. Taki krok musiałby go jednak całkowicie zdyskredytować w oczach proletariatu.“

Ostatecznie nie jest wykluczone, że rządy państw kapitalistycznych wykorzystają pobyt Trockiego zagranicą dla swych własnych celów antysowieckich, a kiedy wyciągną z niego wszystko, co im dać potrafi, odrzucą go, jako niepotrzebną rzecz. Jego koniec byłby wówczas tem smutniejszy. A wreszcie może się też stać, że Trockiemu uniemożliwi się wogóle wszelka działalność polityczna zagranicą, że stanie się on zagranicą zwykłym publicystą, który wprawdzie przez pewien czas budzić będzie swemi artykułami powszechną sensację, ale po pewnym czasie pójdzie w zupełne zapomnienie.“

Tak sądzi dzisiaj Politbiuro. Trocki znalazł się więc w obliczu radykalnego zwrotu w swej karierze życiowej. Gdyby był o 10 lat młodszy i zdrowszy na ciele i duchu, mógłby jeszcze może liczyć na to, że przyjdą jeszcze czasy, kiedy wolno mu będzie w Rosji ponownie odegrać doniosłą rolę. Ale przy swych 50 latach i nadwagłym zdrowiu będzie mu ślad raczej uświadamiać sobie, że rozpoczyna się ostatni akt jego własnego dramatu.

C. P.

Gdzie jest Trocki?

Władze sowieckie ukrywają miejsce jego pobytu.

RYGA, 15 lutego.

Ażencja Telegraficzna „Express“.

Z Moskwy donoszą, iż według ostatnich półurzędowych wiadomości Trocki nie znajduje się wcale w Turcji, lecz przebywa w dalszym ciągu w Rosji w

okolicach Leningradu. Jednocześnie komunikują, iż Trocki zmienił swój zamiar udania się do Turcji i zamierza przybyć do Niemiec, gdzie jak miał oświadczyć, ma dużo znajomych. Przedtem jednakże, chce on odwiedzić Krym.

Cziczerin zostaje w Niemczech

Berlin, 15 lutego.

Według nadeszłych tutaj wiadomości, zamierza Cziczerin urlop swój wypoczynkowy przedłużyć o dalsze 3 miesiące i spędzić go w Niemczech.

CASINO

Dziś i dni następnych.

Muzyka pod dyr. L. KANTORA.
Początek o godzinie 12 w poł.

Wzruszający wielki film o clownie, który śmiejąc widzów przechodzi gehennę uczuć, niezrozumianych przez ukochaną.

ŚMIEJ SIĘ PAJACU

W rolach głównych genjusz o stu twarzach

Lon Chaney i wioślana Loretta Young oraz Nils Asther i Gwen Lee.

Kapitałny film, w którym Lon Chaney, bohater niezapomnianego „Dzwonnika z Notre-Dame”, daje maksimum swego talentu.

Od godz. 12-ej do godz. 3 ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

GRAND-KINO

Ostatnie 2 dni!

Początek seansów o godz. 4.30. w soboty, niedzię i święta od 12-ej w poł. Orkiestra symf. pod dyr. p. R. Kantora

Najbardziej wstrząsający dramat z prawdziwego zdarzenia p. t.

„OSTATNI MONARCHA”

W rolach głównych:

posagowy — piękny

Alfons Fryland

i uroczą

Maly Delshaff F. Spiro

jedyny żyjący sobowtór Franciszka Józefa.

Najwybitniejsze arcydzieło naiekawszy film!!

Zamach w Genewie!

Szaleństwa miłosne arcyksięcia Rudolfa!

Mord w Sarajewie!

Rewolucja!

Tragedia kochanków w Meyerlingu!

Detronizacja!

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej

Dziś i dni następnych!

Pocz. o g. 12. Ceny miejsc na 1 seans od 50 gr.

Bohaterowie pamiętnego filmu „LUDZIE PODZIEMI”

Ewelina Breul i George Bancroft

w potężnym dramacie p. t.

„W otwarte karty”

Bezlitna, żywiołowa walka oślepiętych żąda mężczyzn o kobiety! Najwyższa stawka za miłość kobiety — życie!

Następny program „RAMONA” z DOLORES DEL RIO.
Centralne ogrzewanie. Sala mocno ogrzana.

RADJOPROGRAM

11.56—12.10 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10—13.00 — Koncert z płyt gramofonowych dla słuchaczy ze wsi. Gramofon i płyty ze składu Rudzkiego w Warszawie (Marszałkowska 146 i 87). 13.36—15.50 — Komunikat samorządowy. 15.50—16.45 — Koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty ze składu Rudzkiego (Marszałkowska 146 i 87). 16.45—17.00 Przerwa. 17.00—17.25 — Odczyt p. t. „Barok i romantyzm” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygłosi dr. Stanisław Adamczewski. 17.25—17.50 — „Z przeżyć i dzieł narodu” (Wspomnienie historyczne) — wygłosi prof. Henryk Mościcki. 17.55—18.50 — Program dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Kopciuszka” p. Janiny Porazińskiej z ilustracją muzyczną, oprac. przez p. Wład. Macurę. 18.50—19.10 — Rozmaitości — wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.10—19.35 — „Radiokronika” — wygłosi dr. Marian Stepowski. 19.35—19.55 — Nadprogram i komunikaty. 19.55—20.00 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00—20.25 — Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej” — wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski. 20.30—21.00 — Koncert wieczorny W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Dawne piosenki polskie wykona p. Leon Schiller. 21.00—22.00 — Muzyka lekka. 22.00—22.05 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). 22.20—22.30 — Komunikaty: sportowy, policyjny i nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza” Orkiestra „Oaza-Band” pod kier. W. Roszkowskiego.

OSOBISTE.

W dniu wczorajszym obchodzili 10-lecie pracy na swym stanowisku okręgowy inspektor pracy, inż. Włodzimierz Wojtkiewicz. W dniu 15 lutego 1919 r. został on mianowany przez ministerstwo pracy i opieki społecznej inspektorem okręgowym i na stanowisku tem przetrwał do dnia dzisiejszego.

W związku z tem, od pracowników swej kancelarii otrzymał p. inż. Wojtkiewicz „Album” Wyspiańskiego i wiankę kwiatów wraz z życzeniami. I my ze swej strony życzymy Mu dalszej, owocnej pracy.

ODWOŁANIE PUBLICZNEGO WYKŁADU

D-ra SEW. STERLINGA.

Kierownictwo biura Wolnej Wszechnicy Polskiej komunikuje nam, że z powodu niemożności należytego ogrzania sali wykładowej, wykład publiczny d-ra Sew. Sterlinga p. t. „Grypa i jej znaczenie społeczne” w nadchodzącą niedzielę nie odbędzie się. Termin późniejszy tego wykładu będzie w swoim czasie podany.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Akwizytorzy

dobrze wprowadzeni w branżę spożywczo-koloniałną na Łódź i okolice są o zuki wani Oferują pod „Herbatą” kierować do Tow. Rekl. Mięsa, J. z Rudo i Morze. Warszawa, Marszałkowska 124.

W obronie eksmitowanych.

Jedna noc, spędzona pod gołem niebem, grozi niebezpieczeństwem dla życia.

Przeciw podwyższeniu komornego za mieszkańca jednopokojowe.

W wykonaniu uchwały rady miejskiej magistrat wystosował do pana prezesa rady ministrów memoriał w sprawie wstrzymania wzrostu stawek komornego dla mieszkań jedno- i dwu-izbowych oraz o powstrzymanie eksmisji z tej kategorii lokali w okresach zimowych.

Memoriał stwierdza na wstępie, iż dalszy wzrost stawek komornego dla mieszkań jedno- i dwu-izbowych, które z dnem 1 stycznia r. b. osiągnęło 61 proc. stawki przedwojennej, zagraża w sposób dotkliwy egzystencji szerokich warstw ludności miast polskich.

W Łodzi wzrost tych stawek dotyka niemal trzech czwartych ogółu ludności, bowiem w mieszkaniach jednopokojowych zamieszkuje około 74 proc. ludno-

ści miasta. Ciężary powstałe z podwyżki stawek komornego, pochłaniają niemal całkowicie podwyżkę płac, jaką otrzymali ostatnio robotnicy, zatrudnieni w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Ogólne położenie materialne warstw robotniczych i pracowniczych nie usprawnia również obciążenia obrzmiałej rzeszy ludności pracującej tak znacznym ciężarem, jak dalszy wzrost stawki komornego.

Memoriał zaznacza dalej, iż magistrat m. Łodzi już w swych poprzednich wystąpieniach w tej sprawie podkreślał, iż podwyższenie stawki komornego dla mieszkań 1-pokojowych pociągnąć za sobą musi

znaczący wzrost liczby wyeksmitowanych.

bowiem przeciętne kategorie robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, nie są w stanie ponosić ciężarów, powstających z tytułu podwyżki komornego.

Wobec stale wzrastającej liczby wyeksmitowanych, magistrat m. Łodzi nie ma możliwości dostarczenia pozbawionym dachu nad głową odpowiednich pomieszczeń. Pomimo oddania do użytku w ubiegłym miesiącu domu dla wyeksmitowanych, w którym pomieszczono 100 rodzin, znaczna liczba wyeksmitowanych jest pozbawiona dachu nad głową. Szeregi bezdomnych powiększają jeszcze rodziny, usunięte z domów, grożących zawaleniem.

Sytuacja wyeksmitowanych w okresie srożący się zimy jest tragiczna nawet przy jak najszybszym udzieleniu im pomocy przez władze miejskie. Jedną noc spędzoną pod gołym niebem, grozi niebezpieczeństwem dla życia.

Z powyższych względów magistrat m. Łodzi zwraca się w konkluzji memoriału do pana prezesa rady ministrów o spowodowanie w drodze właściwej zmiany artykułu 6 ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11 kwietnia 1924 roku w sensie powstrzymania wzrostu stawki wocentowej komornego dla mieszkań jednopokojowych oraz o powstrzymanie eksmisji z tej kategorii lokali w okresach zimowych, t. j. od dnia 1 października do dnia 1 marca.

DLA KOGO?

— Proszę o parę skrzypiących pantofli.

— Skrzypiących?! Czy dla pani, czy dla narzeczonego?

— Nie, trochę większe. Potrzebujemy ich dla ojca, aby słyszeć, kiedy nadchodzi.

Z PORÓWNAŃ.

Filozofia jest lasem; czem głębiej się weni zagłębić, tem ciemniej i mniej pewnie. Prawo jest ogrodem, którego drzewa dają owoc, a medycyna jest polem kartoflanym — owoce leżą w ziemi.

ZAKOCHANI NA WSI.

— Nie całuj mle, gdy krowa na nas patrzy. Mogę się zaczerwienić, krowa zaś gotowa nas zataaskować.

Niezwykłe oszustwo wekslowe

Puścił w obieg stary weksel, przy padkiem znaleziony.

P. Lejb Bornsztajn, kupiec łódzki, bawiąc we Włoszawku osobiście wykupił swój weksel na sumę 346 zł. 55 gr. i zabrał go ze sobą do Łodzi. Upłynęło kilka tygodni. P. Bornsztajn któregoś dnia zauważył, że ów wykupiony weksel mu zaginął, lecz nie przywiązywał do tego żadnej wagi, gdyż nie przypuszczał nawet, iż ktoś mógłby skorzystać z zagubionego weksla.

Tymczasem jednak okazało się inaczej.

Po pewnym czasie otrzymał on bowiem zawiadomienie z Polskiego Banku Przemysłowego o płatności nieszczerne go weksla, już raz wykupionego we Włoszawku.

Jakiś pomyslowy osobnik znalazł weksel, przerobił datę 2 sierpnia na 28 sierpnia, dopisał nazwiska czterech ży-rantów M. Gallewicza, S. Z. Cadkowi-cza, Z. Leszczyńskiego i J. Zajdego i puścił go w obieg.

P. Bornsztajn oczywiście nie omieszkał zwrócić się do władz policyjnych, zawiadamiając je o oszustwie wekslowym. Władze wdrożyły dochodzenie i w rezultacie ustalili nazwisko pomysło-wego osobnika.

Był nim ów czwarty żyrant, Izrael Zajde, 15-letni chłopiec.

Chłopiec ten został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym, który sprawą tę rozwał w trybie postępowania uproszczonego.

Na sprawie Zajde opowiedział następującą historię:

— Stałem przed Polskim Bankiem Przemysłowym — mówił chłopiec — na gle zbliżył się do mnie jakiś nieznajomy, który mnie poprosił, bym oddał do in-kasa ów weksel z wystawienia Bornszta-ja. Uczyniłem tak, jak on chciał i dopi-sałem jeszcze cztery nazwiska, o co mnie też prosił. Nie wiedziałem, że po-pelniam jakieś przestępstwo. Myślałem, że każdyby tak postąpił na mojem miej-scu.

Przewód sądowy nie ustalił, czy Zaj-de mówił prawdę, czy też wymyślił tę historię z nieznajomości.

Po zbadaniu świadków i wysłucha-niu prokuratora, sąd skazał Zajdego na 6 miesięcy więzienia, zawieszając wyko-nanie kary na przeciąg 3 lat.

das.



— Dziś —
dawno oczekiwana premiera!

Wspaniała ilustracja muzy. zna
w wykonaniu wielkiej orkiestry
symfonicznej pod dyrykcją
TEODORA RYDERA.

Początek przedst. o godz. 4-ej
po poł. w soboty i niedziele
o g. 12-ej w poł. ostatniego
o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na 1 seans od 1.- zł.
w sob. i niedz. od g. 12-ej do 3-ej
po poł. wszystkie miejsca po 50 gr.
i 1.- zł.

Wielkie arcydzieło filmowe amerykańskiej wytwórni First National

„PRYWATNE ŻYCIE PIĘKNEJ HELENY”

Jedyna w swoim rodzaju groteska obyczajowa—satyryczna na tle genialnej Iliady Homera,
o niebywałej wystawie. — — — — — Reżyserja znakomitego Aleksandra Cordy.

W rolach głównych 3 asy ekranu:

MARJA CORDA płocha, próżna,
szlona
RICARDO CORTEZ uwodziciel,
szalony
LEWIS STONE rogacz.



LUTY
16
SOBOTA

Prz. Julanny P. i M.
Intro: Aleksego

Wschód słońca o g. 6.51
Zachód słońca o g. 4.50
Wschód ksi. o g. 9.28
Zachód ksi. o g. 0.00
Długość dnia: 11.57.
Przybyło dnia: 2.13.

Straż w rzeźni został już zlikwidowany

Jak już donosiliśmy, wybuchł strajk pracowników rzeźni miejskiej, którzy domagali się podwyższenia płac oraz spisania umowy zbiorowej.

Na skutek tego okręgowy inspektor pracy p. inż. Wojtkiewicz wezwał do siebie na wspólną konferencję obie strony a to celem doprowadzenia do porozumienia.

W dniu wczorajszym konferencja ta odbyła się w inspektoracie pracy pod przewodnictwem insp. Wojtkiewicza.

Z ramienia rzeźni miejskiej brał udział dyr. Zalewski oraz p. Ziemiński a z ramienia związku instytucji użyteczności publicznej brał udział kierownik tegoż p. Jordan i Czerwiński oraz trzech delegatów robotników.

Po wysłuchaniu obu stron p. insp. Wojtkiewicz prosił strony o zlikwidowanie zatargu wskazując na obecny ciężki okres oraz na to, że społeczeństwo niepotrzebnie będzie musiało odczuć skutki tej walki, a następnie proponował, aby dyrekcja utrzymała zaoferowane 5 procent podwyżki.

W odpowiedzi dyrektor Zalewski oświadczył, że jest gotów dolożyć 5 proc. z tem, że dalsze postulaty pracowników przedłożone będą z jego przychylnym wnioskiem głównemu zarządowi w Warszawie dla ostatecznego załatwienia, co zaś się tyczy umowy zbiorowej to gotów jest od jutra rozpocząć w tej sprawie pertraktacje.

W związku z tem oświadczeniem delegacja pracowników rzeźni prosiła o pozostawienie jej na odpowiedź czasu do godziny 18. a to celem porozumienia się z ogółem pracowników.

O godzinie 4 po poł. w lokalu związku użyteczności publicznej odbyło się zebranie robotników rzeźni miejskiej, na którym na skutek interwencji orapelu okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza postanowiono akcję strajkową zawiesić do dnia 21 lutego z tem jednak, że zgodnie z propozycją p. insp. Wojtkiewicza robotnicy z chwilą przyśtawienia do pracy, otrzymają 5 proc. podwyżki oraz sprawa dalszych 15 procent przesłana zostanie z przychylnym wnioskiem do zarządu głównego w Warszawie, i wreszcie o ile w dniu jutrzejszym rzeźnia miejska rozpocznie pertraktacje w sprawie umowy zbiorowej. (w).

Reforma szkoły żeńskiej

Kobiety pracują na uniwersytetach tak samo, jak mężczyźni.
Specjalny typ szkoły, uwzględniającej odrębności psychiczne kobiety.

Wśród rozlicznych zagadnień wychowawczych jakie ostatnio nurtują wśród ogółu nauczycielstwa, poza sprawą reformy szkoły męskiej, która, jak to donosiliśmy, wywołała tyle zarzutów i sprzeciwów, obecnie wypływa jeszcze sprawa reformy średniej szkoły żeńskiej.

Szkola żeńska bowiem szwankowała i szwankuje w dalszym ciągu. Składa się na to bardzo wiele przyczyn, które właśnie były przedmiotem obrad zarządu towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych w ubiegłym tygodniu.

Na posiedzeniu zapoznano się z pracami specjalnej komisji, wyłonionej przez towarzystwo, która miała zebrać odpowiedni materiał w tej sprawie i ustalić pewne wytyczne, które przedłożone zostaną ministerstwu W. R. i O. P. Niewątpliwie wnioski te i uwagi przyczynia się do właściwego rozwiązania tego problemu przez ministerstwo.

Otóż komisja towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych stwierdziła na podstawie szczegółowych zestawień, że na ogół

kobiety pracują na uniwersytetach nie gorzej od mężczyzn

i procentowo, w stosunku do liczby zapisanych, więcej kobiet składa końcowe egzaminy, niż mężczyźni. Z tego faktu wysnuć należy wniosek, iż niema podstawy do ograniczeń przy przyjmowaniu kobiet na niektóre wydziały, jakkolwiek z drugiej strony należałoby im wskazać takie dziedziny pracy, które

dają możliwość kobietom znalezienia w przyszłości chleba.

A więc, ponieważ kobiety mieć będą nieograniczony dostęp do uniwersytetów, przeto logiczną konsekwencją tego jest, aby programy i zakres materiału naukowego w szkołach średnich żeńskich był

bezwzględnie taki sam, jak w gimnazjach męskich.

Bardzo wiele jest jednak kobiet, które nie zamierzają studiować w szkołach wyższych i poprzestają jedynie na wykształceniu średnim. Tych kobiet jest daleko więcej, aniżeli takich, które wstępują na wyższe uczelnie. Należałoby więc, poza pełnym gimnazjum żeńskim, stojącym na tym samym poziomie co męskie, stworzyć

specjalny typ szkoły średniej, któryby uwzględniał wszelkie uzdolnienia, zamiłowania i odrębności psychiczne kobiety

Jednym słowem, sfery nauczycielskie projektują stworzenie dwójakiego rodzaju szkół żeńskich. Jednego typu dla tych, które zamierzają poświęcić się wyższemu studium — taki typ byłby znacznie wyższy od szkoły dotychczasowej. Pozatem zaś istniałaby szkoła o dotychczasowym programie nauczania, przyczem, po odrzuceniu pewnego balastu, wprowadziłaby szereg zajęć specjalnie kobiecych, jak robotki wszelkiego rodzaju itd.

Nadto T. N. S. W. wychodzi z założenia, że podczas, gdy w szkołach żeń-

skich średnich niższego typu, byłaby obowiązkowa

praktyczna nauka gospodarstwa i higieny dziecka,

w szkołach średnich wyższego typu, przygotowujących do studiów na wyższych uczelniach, należałoby wprowadzić te zajęcia w formie godzin nadprogramowych, takich, jakie stanowią w gimnazjum męskim godziny, przeznaczone na wyszkolenie wojskowe.

Co się tyczy personelu nauczycielskiego w szkołach średnich żeńskich, sfery nauczycielskie wychodzą z założenia, że powinien on być mieszany, z tem jednakże, że

kierownictwo i wychowawstwo muszą spoczywać wyłącznie w rękach kobiet.

Komisja T. N. S. W., o której wspomnieliśmy wyżej, rozpatrywała też sprawę bardzo ważną, a mianowicie, sprawę szkolnictwa zawodowego dla dziewcząt i oświadczyła się z jednej strony za czteroletnią szkołą zawodową, w miejsce dotychczasowej trzyletniej, z drugiej zaś strony domagała się również powiększenia liczby tych szkół, co stanowiłoby znaczne odciążenie dla gimnazjum.

Wszystkie powyżej przytoczone sprawy znajdują się dotąd w stadium teoretycznych rozważań. W formie wniosków przygotowane będą one na zjazd nauczycielstwa szkół średnich z całej Polski, który odbędzie się w przyszłym miesiącu. Wnioski te w następstwie skierowane będą jak już zaznaczyliśmy do ministerstwa oświaty, a tem samem stanowiąc będą

początek doniosłych reform, jakie oczekuje gimnazjum żeńskie od wielu lat.

19, 20 i 21 b. m.

trzy posiedzenia rady miejskiej.

We wtorek, środę i czwartek przyszłego tygodnia, t. j. w dn. 19, 20 i 21 b. m., o godz. 7.30 wiecz. odbędą się posiedzenia rady miejskiej.

Na porządku obrad m. in.: wybór 2-ch delegatów do Komitetu nagrody literackiej na r. 1929, zatwierdzenie obra chunku zarządu m. Łodzi za rok administracyjny 1927/28, wprowadzenie zmian do statutu etatów służbowych zarządu m. Łodzi oraz rozpoczęcie debaty budżetowej nad preliminarzem na rok 1929/30.

W poniedziałek, dn. 18 b. m., o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się posiedzenie komisji do spraw ogólnych. Porządek dzienny obejmuje m. in. sprawy następujące: wykup rzeźni miejskiej, rozszerzenia granic m. Łodzi oraz statutów organizacyjnych bezpłatnych przychodni miejskich.

Pożar domu mieszkalnego

Groźna sytuacja lokatorów. — IV komisariat w niebezpieczeństwie.
Dom uratowano.

Wczoraj o godzinie 2-ej minut 40 po południu centrala straży ogniowej została zaalarmowana groźnym pożarem, w domu przy ulicy Gdańskiej 27, w którym mieści się IV-ty komisariat policji.

Ogień wybuchł na poddaszu w czasie rozgrzewania rur wodociagowych i ogarnął szmaty.

Dozorca, nie mogąc ugasić pożaru, wszczął alarm. Z lokalu komisariatu policji, mieszczącego się na pierwszym piętrze tej samej klatki schodowej, wezwano niezwłocznie straż.

Na ulicę Gdańską przybyły I, II i III oddziały straży, które pod osobistym kierownictwem komendanta Grohmana rozpoczęły energiczną akcję ratunkową. Sytuacja była bardzo poważna.

Ogień objął już bowiem całe poddasze i zaczął się przenosić na ubikacje mieszkalne, zagrażając jednocześnie komisariatowi policji, który niechybnie padłby ofiarą pożaru, gdyby straż nie

pracowała z największym poświęceniem, mimo braku wody.

Strażacy musieli jeździć po wodę do koszar, co oczywiście utrudniło im w znacznym stopniu pracę.

Lokatorzy domu przy ulicy Gdańskiej, obawiali się o swój dobytek i zaczęli już wynosić na podwórzo swe ruchomości. Obawy ich były, zresztą zupełnie uzasadnione, gdyż początkowo rzeczywiście wydawało się, iż strażakom nie uda się opanować sytuacji.

Dopiero po przeszło godzinnej akcji ratunkowej ogień zaczął już tracić na sile. Straż zabezpieczyła wszystkie mieszkania i skoncentrowała akcję na poddaszu, które płonęło w dalszym ciągu.

Pożar całkowicie stłumiono o godzinie 5-ej po południu.

Poddasze uległo zupełnemu zniszczeniu. Dach domu został poważnie uszkodzony.

Wysokości strat dotychczas nie obliczono. Są one znaczne. — d. —

TEATR

MUZYKA / ZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Ostatnie przedstawienie „Pygmaliona”. Z powodu bliskiego wyjazdu do Warszawy Al. Węgrki, znakomita sztuka genialnego pisarza angielskiego B. Shaw'a „Pygmalion” będzie mogła być grana przed zupełnym zejściem z afisza jeszcze 4 razy: dziś, sobota, o godz. 4 popołudniu, jutro, niedziela, o godz. 4 popołudniu i w poniedziałek o godz. 7.30 ostatni raz dla Związku i we wtorek o godz. 8.30.

Dziś popołudniu ceny zrezygnowane (7 zł.), jutro i we wtorek — popularne (5 zł.).

„HINKEMAN”

Wystawiona wczoraj po raz pierwszy, potężna w wyrazie, efektowna teatralnie tragedia pro letariacka E. Toller'a „Hinkeman” z A. Socha w roli tytułowej grana będzie w dalszym ciągu dziś wieczorem (ceny normalne zrezygnowane), jutro wieczorem, w środę i w czwartek — Środa i czwartek — ceny popularne.

„CUDOWNY PIĘŚCIEN”

Nader barwna i efektowna, przytem wielce ucielesniona nowa baśka dla dzieci pióra Janusza Warneckiego p. t. „Cudowny pięścić” wejdzie w przyszłym tygodniu na repertuar dziecięcych przedstawień Teatru Miejskiego.

Widowisko przygotowuje mistrz Konstanty Tatarkiewicz, część muzyczna — Zygmunt Białostocki.

TEATR KAMERALNY.

Z powodu zajęcia artystów w obecnym repertuarze Teatru Miejskiego nastrojowa sztuka S. Gantillona „Maya” będzie grana jeszcze tylko trzy razy: dziś wieczorem oraz w poniedziałek i środę przyszłego tygodnia.

„MURZYN WARSZAWSKI”

ukazuje się dwukrotnie popołudniu po cenach zrezygnowanych: dziś o godz. 5-ej, jutro o godz. 5-ej i we wtorek wieczorem, poczem zejdzie zupełnie z afisza.

TEATR POPULARNY.

Dziś w sobotę wielka premiera klasycznej tragedji W. Szekspira „Romeo i Julia” niegranej w Łodzi przez długi szereg lat.

„Capitol”

W otwarte karty.

Piękny film. To określenie przedewszystkiem ciśnie się na usta po obejrzeniu ostatniego filmu w „Capitolu”, pod tytułem „W otwarte karty”. Akcja filmu toczy się w otoczeniu w niezliczoną ilość emocjonujących momentów. Nie można nie zarzucić stronie technicznej filmu, która stanęła na bardzo wysokim poziomie. O grze artystów pisać możemy tylko w samych superlatywach. Bohaterowie „Ludzi podziemi” Evelyn Brent oraz Jerzy Bankroft stworzyli kreacje pierwszorzędne. Miss Brent jest pozątem wzorem urody i wdzięku. Film godny obejrzenia. Ilustracja muzyczna jak zwykle bardzo dobra.

Wolnyśliciele Łódzcy

zorganizowali Koło Związku myśli wolnej

Dnia 7 lutego r. b. odbyło się zebranie organizacyjne Łódzkiego Koła Polskiego Związku Myśli Wolnej.

Do zarządu wybrani: przewodniczący dr. L. Mierzyński, zastępca przewodniczącego G. Hanemann, sekretarz J. Rutkowski, skarbnik P. Rozin, członkowie: J. Ralicki, A. P. Kowalski, dr. Cz. Zylberwajg. Do komisji rewizyjnej: d-wa Stefanja Leybergowa, dyr. H. Kempński, S. W. Salski.

Sekretariat mieści się: Kilińskiego 162 w lokalu T. K. O. i czynny jest w niedziele 10—12, wtorki, piątki 6—8. Sekretariat m. i. załatwia wszelkie formalności związane z występowaniem z gmin wyznaniowych.

Z ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH W. I. Z. O.

W związku z ostatnimi katastrofalnymi mrozami i zwiększonym bezrobociem, został w tych dniach powołany do życia w naszym mieście specjalny komitet doraźnej pomocy najbardziej potrzebnej ludności.

Akcja niesienia pomocy najbardziej potrzebnej została uwieczniona założeniem kilkunastu lokali do ogrzania się (Warmiśnów) i bezpłatnych herbaciarni w różnych punktach miasta.

Zarząd zrzeszenia żydowskich kobiet W. I. Z. O. w Łodzi, przyłączając się do powyższej akcji, wzywa wszystkie swe członkinie i sympatki do tej społecznej akcji na rzecz ubogiej ludności.

Obowiązki pań polegać będą na prowadzeniu gospodarki w poszczególnych lokalach do ogrzania się i herbaciarniach, których otwarcie nastąpi w najbliższą niedzielę.

Zgłoszenia przyjmują: P. Spektora (Przejazd 36, tel. 12-58); p. Halpern (Cegielińska 51, tel. 70-96); lek-dentysta p. Reznikowa (Narutowicza 2, telefon 23-83); p. A. I. Ostrogowska (w domu eksped., Piotrkowska 17) i p. Kantorzowa (Żeromskiego 12).

Z pod szubienicy — na urlop!

Niezwykłe koleje losu porucznika — defraudanta.

Z Warszawy donoszą: Henryk Ankerstein przechodził dość dziwne koleje, niepokojony przez wyznar sprawiedliwości.

Pierwszy raz trafił pod sąd jako po-

rucznik, który na stanowisku oficera gospodarczego wojskowego instytutu sanitarnego dopuścił się nadużyć i przyswoić i skazany został na karę śmierci.

Bedac o krok od śmierci. Ankerstein odwołał się w rozpaczliwym podaniu do łaski Prezydenta Rzeczypospolitej.

Darowano mu życie i zamieniono karę na

5 lat ciężkiego więzienia.

P. Ankerstein błogosławił doproszenie swego prawa łaski i przysięgał, że będzie uczciwym człowiekiem.

Jakoż w więzieniu sprawował się nie naganie, wobec czego w drodze dalszej łaski zmniejszono mu karę do trzech i pół lat więzienia i co więcej — dla poratowania zdrowia

dano mu urlop z więzienia.

Ankerstein tak rozkoszował się wolnością, że... dostał się znów do kryminału.

Przyczynił się do tego p. Mironiński, posiadający budkę z papierosami na ul. Marszałkowskiej. Jemu to p. Ankerstein dał

falszywe dwa złote

a wobec odmowy przyjęcia monety, dał inną dwuzłotówkę, również fałszywą.

Gdy papierosiarz wszczął awanturę, p. Ankerstein rzucił się do ucieczki. Róż poczęła się pogoń, p. Ankerstein wskoczył do dorożki, p. Mironiński zaś do samochodu.

W rezultacie zbieg dostał się w ręce policji, wobec której

wylegitymował się jako Błaszczyski, to znów jako Ongesztrom. Wobec tego zajął się nim urząd śledczy, który ustalił że zatrzymany jest dawno poszukiwanym oszustem puszczającym w obieg fałszywe pieniądze.

Przy konfrontacjach poznał go szeregowi poszkodowanych osób.

Ankerstein stanął znów przed sądem. Do winy się nie przyznawał, zgubił go jednak ostatecznie student Błaszczyski, od którego oskarżony pożyczal studenckiej czapki i namawiał, by zajął się wraz z nim intratnym procederem puszczania w obieg fałszywych pieniędzy.

Sąd uznał winę p. Ankersteina za doowiedzoną i skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia, ze zmniejszeniem kary o trzecia część na zasadzie amnestji.

Obecnie Ankerstein odwołał się do warszawskiego sądu apelacyjnego, prosząc o wydanie wyroku łącznego i skompensovanie odbytych częściowo kar z wyroku sądu wojskowego za nadużycia i wyroku sądu cywilnego za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy.

Sprawdzony wczoraj z więzienia przed sąd, Ankerstein znów lamentował, iż jest niewinny, że dzieje mu się krzywda i oczywiście obiecywał poprawę, wspominając, że

jest sierotą.

ponieważ w czasie pobytu w więzieniu stracił rodziców, którzy pomarli ze zgrzyoty.

Sąd wyznaczył oskarżonemu łączną karę 5 lat więzienia, redukując ją na podstawie amnestji do lat trzech, wobec czego po zaliczeniu mu dotychczasowego pobytu w więzieniu Ankerstein niedługo wyjdzie na wolność.

Dach nad głową „Strzelca”

duża się większe ośrodki prac Związku strzeleckiego, tutejszy ohwódy wystąpił z inicjatywą budowy własnego domu i boiska.

W skład Komitetu Honorowego wszedł szereg wybitnych osób z naszego miasta. Prace komitetu posuwają się szybkim krokiem naprzód. Związek strzelecki na terenie Łodzi czynności swoje rozpoczął przed dziesięciu laty i dziś może się poszczycić tysiącami młodych obywateli, którzy w jego szeregach otrzymali wychowanie obywatelskie i fizyczne oraz zostali przygotowani wojskowo na wypadek wojny. Na szlakach marszów wojskowych, na bieżniach całej Polski, na zawodach strzeleckich i kulturalno-światowych walczyli i walczą strzelcy i strzelcy łódzcy o palme pierwszeństwa. Prace związku zakreślała coraz większe kregi obejmująca coraz większe ilości młodej robotniczej.

Obecne warunki lokalne Związku strzeleckiego przedstawiają się b. smutnie i stoja na przeszkodzie dalszemu rozwojowi prac, to też wysiłek idący ku zdobyciu własnego gmachu i boiska należy gorąco poprzeć.

Przechodząc przez ulice rozetrzyj się uważnie unikajesz kalectwa i śmierci.

Wyrazy szczerzego współczucia szefowi naszemu p. Jakubowi Windmanowi z powodu zgonu Jego

B. P.

MATKI

Majstrowie i robotnicy

f. rmy

Windman, Wajc i Jochimowicz

Łódź.

Szefowi naszemu p. Jakubowi Windmanowi z powodu zgonu Jego

MATKI

ślimy wyrazy serdecznego współczucia

Personel f. rmy

Windman, Wa c i Jochimowicz.

B. P.

Regina Wintrowa

wdowa po b. p. Samuelu

po długich i ciężkich cierpieniach rasnęła w Bogu 14-go lutego 1929 r. przeżywszy lat 71. Wyprawdzenie duszy nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 17-go b. m. o godz. 12-ej w pol. z domu przedpożrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Dzieci i R. dzina.

Z powodu zgonu

MATKI

szefa naszego p. D. Windmana wyrażamy serdeczne współczucie

Personel firmy „D. Windman i Ch. Szuligo'd”.

Skutki gospodarcze mrozów

Straty państwa i ludności są olbrzymie.

Mrozy syberyjskie jakie przed kilku dniami panowały w Polsce, wyrządziły niezmiernie szkody gospodarcze.

Unieruchomiły one przedewszystkiem transporty, co pośrednio prowadzi do unieruchomienia całego życia gospodarczego. Kolejce palęgo żyłca w 50 proc. normalnego ruchu — temsamem wpływy kolejowe spadły conajmniej o 50 proc. Jaka więc cyfra wyrażać się może ubytek dochodów kolejowych?

Otóż miesięczne dochody kolei wynoszą przeciętnie 135 milionów złotych. Jeśli przyjmujemy, że ubytek dochodów potrwa jeszcze wraz z likwidacją skutków kleski tydzień, to otrzymamy

około 50 milionów złotych strat

Bardzo poważne straty notowała tak że i komunikacja automobilowa. Z wyjątkiem nielicznych linii autobusy całkowicie unieruchomione.

Mrozy unieruchomiły całkowicie prace budowlane oraz wszelkie inne prace, odbywające się na wolnym powietrzu. Chwilowo nie mamy cyfr wskazujących przyniosło bezrobocie na skutek mrozów.

Ale szacunkowo przyniosło ten moż-

my przyjąć conajmniej na 30—40 tysięcy osób w całym państwie.

Whandlu skutki mrozu były fatalne. Nie tylko na peryferiach ale i w śródmieściu istnieją sklepy, które przez cały dzień nie były odwiedzane przez żadnego klienta.

Z wyjątkiem handlu spożywczego we wszystkich in. dziedzinach handlu panowała zupełna martwota.

Straty włościactwa są olbrzymie. Dostawy produktów spożywczych ze wsi do miasta zostały bardzo znacznie ograniczone.

Jednym słowem uwiódniło się ogólne zmniejszenie skali zarobkowej ludności i skurczenie jej zdolności płatniczej. Znajduje to najdobitniejszy wyraz w płatnościach podatkowych które w ostatniej dekadzie spadły do 25 proc. normalnej wysokości.

Reasumując powyższe powiedziane, należy szacunkowo określić, że mrozy obniżyły zarobkowość ludności w ostatnim tygodniu, podczas wielkich mrozów, conajmniej o 50 procent.

Mrozy minęły — węgiel nadchodzi.

Wiele pociągów grzęźnie w śniegu. — 700 wagonów węgla w drodze. — Szkoły uruchomione. — Żala drożyzny.

W dniu wczorajszym nastąpiło dalsze nieznaczne ocieplenie się temperatury. O godzinie 8-ej rano termometr wskazywał 8 stopni poniżej zera, o 12-ej w południe — niecałe 5 st. poniżej zera i wieczorem — 6 stopni poniżej zera. Barometr wykazuje jednak nieznacznie, co stanowi zapowiedź zimnych wiatrów. Spodziewane są też opady śnieżne.

Na kolejach.

Na kolejach sytuacja częściowo się poprawiła, aczkolwiek ruch normalny nie został jeszcze przywrócony. Gęsty śnieg, jaki spadł tuż po przejściu fali mrozów w dalszym ciągu przysparza wiele trudności.

Wiele pociągów grzęźnie w śniegu. Na linii Kutno—Strzałków kursują pociągi od śnieżne. Trudności wskutek śnieżycy spowodowały na stacji Ławy opóźnienie się pociągów do Warszawy od 30—210 minut.

Raporty inżynierów, których deleguje departament mechaniczny ministerstwa komunikacji celem dokonywania inspekcji na dworcu warszawskim, donoszą, że sytuacja na liniach ulega dalszej poprawie. Całkowite zapotrzebowanie parowozów zostało pokryte. Pociągi odchodzą z kilkuminutowym opóźnieniem lub też normalnie.

Najcięższa sytuacja w związku ze śnieżycami panuje w dyrekcjach: RADOMSKIEJ, LWOWSKIEJ i STANISŁAWOWSKIEJ.

Na węzle łódzkim sytuacja jest już częściowo opanowana. Wycofane z ruchu pociągi wprowadzić jeszcze nie kursują, pozostałe jednakowoż wychodzą i przychodzą do Łodzi zupełnie normalnie z bardzo nieznacznym tylko opóźnieniem.

Gdy w ciągu dnia dzisiejszego trudności, powstałe wskutek zasp śnieżnych zostaną usunięte, przywrócona zostanie komunikacja całkowita.

Połączenia telefoniczne są już doprowadzone do porządku. Przed południem jeszcze pracowały brygady techniczne robotników naprawiając linie i normując przeszkody, od południa zaś w komunikacji międzymiastowej wszystkie linie

są już czynne całkowicie. Również komunikacja podmiejska funkcjonuje bez zarzutu.

Usunęto również w ciągu dnia wczorajszego przeszkody w komunikacji tramwajów podmiejskich. Pociągi oczyściły tory tramwajowe ze zwałów śnieżnych i

KOLEJKI DOJAZDOWE KURSUA JUŻ NA WSZYSTKICH LINIACH NORMALNIE.

Węgiel już jest.

Co się tyczy węgla, sytuacja poprawiła się również.

Węgiel dla bezrobotnych.

Rozdawnictwo już się rozpoczęło i trwać będzie do 20 b. m.

W dniu wczorajszym magistrat otrzymał transport węgla w ogólnej ilości 25 tys. tonn. Węgiel ten rozsprowadzany jest na placu miejskim przy ul. Węglowej 3 oraz na placu prywatnym przy zbiegu ulic Węglowej i Skwerowej.

Pozatem magistrat przystąpił do oczyszczania terenów przy bocznicach tow. akc. Poznański oraz zjednoczone zakłady Schellera i Grohmana, na których prawdopodobnie już od soboty, pojęta będzie sprzedaż węgla dla ludności. Przy rozsprzedaży, węgla zatrudniona została, celem jaknajszyszego załatwiania oczekujących, znaczna część personelu wydziału gospodarczego.

Sprzedaż węgla na placu miejskim odbywa się przez cały dzień bez przerwy.

Z nadeszłych transportów wydawany będzie również węgiel dla bezrobotnych. Wydawanie talonów na węgiel dla bezrobotnych niepozbierających zasiłków rozpoczęło się w dniu wczorajszym i trwać będzie do środy, dnia 20 b. m. włącznie.

BEZROBOTNI TEJ KATEGORJI, POSIADAJĄCY DUŻĄ RODZINĘ, OTRZYMYWAĆ BĘDĄ PO 5 KORCY WĘGLA, POSIADAJĄCY MAŁĄ RODZINĘ—PO 4 KORCE.

Wydawanie talonów na węgiel dla bezrobotnych, otrzymujących zasiłki, a posiadających rodzinę, rozpocznie się w poniedziałek, dnia 25 lutego r. b.

Bezrobotni tej kategorii otrzymywać będą po 3 korce węgla.

Zaznaczyć należy, iż cały transport, który nadszedł w dniu wczorajszym, przeznaczony został wyłącznie do rozsprzedaży, oraz dla rozdawnictwa bezrobotnym. Zaopatrzeni zostali również w węgiel z tego transportu mieszkańcy baraku miejskiego na Polesiu Konstantynowskim, wysiedleni, jak wiadomo, z domów, grożących zawaleniem.

Już wczoraj rano nastąpiło pewne odprężenie, gdy na plac miejski przy ul. Węglowej

NADESZŁO 96 WAGONÓW WĘGLA. Ludzie obawiali się jednak nowej katastrofy i godzinami całemi wystali w „ogonkach”.

Obawy te są zupełnie płonne. Jak nas poinformowała stacja towarowa, do Łodzi idzie

700 WAGONÓW WĘGLA, co wynosi 105,000 korcy węgla. Tak wielkich ilości nie jest w stanie stacja przyjąć, to też przyjmować je będzie częściowo, ale nieprzerwanie. By jakim

szybciej zaspokoić zapotrzebowanie, zaświadczając stacji wydawać będzie węgiel bez przerwy, nawet w niedzielę.

Niezależnie od tego, województwo otrzymało wiadomość, że do Łodzi skierowano

SPECJALNY TRANSPORT WĘGLA PRZEMYSŁOWEGO.

Wczoraj przybyły dwa pociągi i w niedzielę przybędą 3 — dwa pociągi turnusowe ze „Skarboferma” i 1 pociąg z kopalni „Robur”.

Szkoły uruchomione.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się już zajęcia w gimnazjach i szkołach łódzkich. Wprawdzie lekcje nie odbywają się jeszcze wszędzie normalnie, ale od dziś, a właściwie od poniedziałku, nauka we wszystkich szkołach pójdzie normalnym trybem.

Rynek żywnościowy.

W ten sposób niemal wszystkie dziedziny życia weszły na normalne tory. Jedynie na rynku żywnościowym sytuacja jest wciąż groźna.

Targi w dniu wczorajszym znów się nie odbyły. Na targowiska przyjechało zaledwie 4—5 wozów chłopskich. Właściciele okolicznych bał się włączyć wyruszyć w podróż koniami.

W związku z tem uławniła się wczoraj na rynkach kolosalna tendencja wzrostowa. Jaja szczególnie z 30 groszy podskoczyły w cenie do 40 groszy za sztukę. Drób również zdrożał niebywale. Doszło do tego, iż kura, która przed kilku dniami jeszcze kosztowała 8 złotych, wczoraj kupowana była za 12 złotych. Zdrożały również o 20 proc. ryby, których dowód do miasta był minimalny. Owoce i kartofle otrzymać można, ale niemal zupełnie zmarzłe. Prawdopodobnie z tego względu nie podniosły się w cenie.

Władze administracyjne winny jaknajrychlej uporządkować stosunki na rynku żywnościowym, w przeciwnym wypadku bowiem nastąpić może fala drożyzny. (—Is).

W objęciach „białej” śmierci

Człowiek zmarznięty umiera bez bólu i cierpień. Pierwszym objawem zbliżającej się śmierci jest... wzmożony apetyt.

Każdy z nas zna mniej więcej ogólne skutki lokalnego zmarznięcia tej czy innej części ciała; skutek ten zależy, oczywiście, od trwania i natężenia działania mrozu.

Skutki te wyrażają się przede wszystkim w fakcie, że skóra staje się bleda; mięśnie skóry i jej naczyń ściągają się, wskutek czego stopień nasycenia krwią skóry bardzo się zmniejsza. U osób o wrażliwym systemie nerwowym wystarczy działanie niezbyt wielkiego mrozu na to, by np. palce u rąk zupełnie zbieleły. A gdy jeszcze zimno jest większe i działa na organizm dłużej, następuje bezwład ścianek naczyń.

Co się jednak dzieje w organizmie, gdy całe ciało narażone jest na odmrożenie i szybkim krokiem zbliża się do śmierci?

Pierwsze objawy — to wzmożone przyjmowanie pokarmów oraz przyspieszenie ich spalania w organizmie; brak potrzeby ruchu, drżenie mięśni, oddech głębszy i przyspieszony. Wkrótce jednak objawy te ustępują w miarę, jak ciało marznie coraz bardziej; następuje rozkład czerwonych ciałek krwi, człowiekiem oświada senność, zmysły tepieją i powoli bez bólu i cierpień pada on w objęcia „białej” śmierci. Granica oziębienia ciała, przy której następuje śmierć, leży dla człowieka między 18 a 20 stopniami C., to znaczy, gdy temperatura ciała

ludzkiego spadnie do tego stanu, następuje zgon.

Śmierć z powodu zamrznięcia jest ostatecznie uduszeniem się, gdyż z powodu obniżenia temperatury krwi serce i płuca przestają działać. Poszczególne organa mogą jednak zachowywać swą zdolność do życia. Tak np. królik, którego zamrożono tak, że nie dawał znaków życia nawet po wniesieniu go do ciepłego pokoju, został uratowany dzięki zastosowaniu sztucznego oddychania.

Udało się w ten sposób uratować królika, który od 40 minut „nie żył”, jak się zdawało wszystkim.

Z tego doświadczenia odrazu widać, co czynić należy, gdy pragniemy nieść pierwszą pomoc zmarzniętemu. Należy przede wszystkim stosować oddychanie i stopniowo ciało ogrzewać przez nakrywanie zeszywniałego ciała kocami; później dopiero należy stosować środki, pobudzające działalność serca i proces oddychania.

Jest rzeczą zmienną, że np. morfi-

na czy alkohol przyspieszą proces ostudzenia organizmu. Dlatego to człowiek pijany szczególnie łatwo umiera z powodu zamrznięcia. Upojenie alkoholem pozwala m. inie odczuwać pierwszych bólów odmrożenia, nie pobudza go do samoobrony (szybkich ruchów), co podnosi ciepłotę organizmu. To też pijak ze stanu upojenia alkoholem przechodzi odrazu w krainę marzeń, stanowiącą wrotą do „białej” śmierci.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH,
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
I OZALIDOWYCH
wykonano
ZAKŁAD KLISZ
REKLAMOWYCH
R. Borkenhagen
Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.



Bóle głowy

powstają najczęściej na tle przemęczenia lub przeziębienia i czynią nas przygnębionymi i niezdolnymi do jakiegokolwiek pracy.

Wtedy najsukuteczniej pomagają

tabletki Aspirin.

Łagodzą one bóle, a częstokroć chronią również i przed groźniejszymi chorobami.

Zalecane przez lekarzy.

Cena
6 szt. zł. 1,05 - 20 szt. zł. 2,55.

Do nabycia w aptekach.

Dziury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: F. Wólczyńskiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), H. Ilnickiego i Cymera (Wólczyńska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80 b).

WZNOWIENIE NAUKI W GIMN. ŻYD.

Przerwana z powodu mrozów nauka w gimnazjach tow. żyd. szkół średnich (Gimn. żeńskie, 1 i 2 męskie) podjęta zostanie we wszystkich klasach z dniem jutrzejszym, o porze zwyczajnej t. j. 8.30 rano.

Klein t twórczości POLA NEGRI

w ostatnim amerykańskim filmie p. t.

MIŁOSTKI AKTORKI

następny program w GRAND-KINIE.

KOMITET YOUNGA.

Wczoraj scharakteryzowaliśmy osobę głównego relizera konferencji 14 ekspertów J. P. Morgana. Warto jednak coś wiedzieć również o pozostałych trzynastu głównych delegatach i ich zastępcach, gdyż w rękach ich leży los sfinalizowania największej operacji finansowej świata.

Poza Morganem, który decydować będzie faktycznie, przewodniczącym komitetu ekspertów jest Amerykanin Owen Young.

Jest on pierwszym amerykańskim rzeczoznawcą i uchodzi łącznie ze swoim kolegą angielskim Sir Josiah Stamp'em za duchownego ojca planu Dawesa. Jest on bezsprzecznie jedną z najbardziej wybitnych osobistości z całej konferencji i uchodzi za wzór bezpartyjnej rzetelności.

Young jest typem self made mana, zajmuje obecnie stanowisko prezesa General Electric Company i wicegubernatora nowjorskiego Federal Reserve Bank. Pozatem należy do rady nadzorczej szeregu przedsiębiorstw w Stanach Zjednoczonych; rząd również częstokroć zasiaga jego opinii. Formalnym drugim rzeczoznawcą amerykańskim jest Morgan.

Z pośród dwóch zastępców głównych delegatów pierwszym jest Thomas W. Lamont, współwłaściciel domu bankowego „J. P. Morgan & Cie”. Morgan i Lamont są kawalerami legii honorowej i uważani są w Paryżu za wielkich przywódców Francji. Dlatego też przy ich przyjeździe do Paryża wbrew oficjalnej etykietce powitani zostali na dworcu przez zastępcę Brianda. Czwartym amerykańsinem jest Thomas N. Perkins, który uprzednio współpracował w komisji reparacyjnej.

Poza amerykańskimi ekspertami na czoło wysuwają się eksperci angielscy. Pierwszym delegatem W. Brytanii jest Sir Josiah Stamp, prezes największej angielskiej linii kolejowej London - Midland and Shottish Railway. Jest on jedynym z nielicznych teoretyków - ekonomistów, którzy odgrywają w życiu gospodarczym. W. Brytanii pierwszorzędną rolę. Sir Stamp jest przede wszystkim ekspertem w dziedzinie bilansów płatniczych oraz zagadnień podatkowych. Ze sprawą odszkodowań jest on oddawna praktycznie zaznajomiony, gdyż brał udział w roku 1923 jako główny delegat W. Brytanii w pierwszej komisji rzeczoznawców.

Drugim angielskim rzeczoznawcą jest lord Revelstoke, osobisty przyjaciel króla, szef starego domu bankowego „Baring Brothers”, z którego rad często korzysta ministerstwo skarbu.

Pierwszym zastępcą jest Sir Addist, który podobnie jak dwaj pierwsi jego koledzy należy do rady nadzorczej Bank of England. Można go również zaliczyć do inicjatorów planu Dawesa, gdyż od 1924 roku należy on do rady nadzorczej Reichsbanku. Jako przewodniczący „Hongkong and Shanghai Banking Corp.” jest doskonale zaznajomiony z problemem międzynarodowej konkurencji eksportowej i w rozstrzyganiu spraw odszkodowaniowych posiada decydującą rolę. Drugim zastępcą jest Sir Basil Blac kett.

Na czoło francuskiej delegacji wysuwa się dyrektor Banku Francji Moreau, który głównie współdziałał przy stabilizacji franka i znany jest z wpływu, jaki potrafił sobie zdobyć przy podporządkowaniu problemów politycznych zagad-

nieniom gospodarczym. Parmentier, drugi delegat, był czynny niegdyś we francuskim ministerstwie finansów, współpracował już przy planie Dawesa. Obecnie jest z zawodu bankierem. Pierwszym zastępcą jest Moret, wicedyrektor Banku Francji oraz Alix, jeden z najbardziej wybitnych francuskich ekonomistów.

Z delegacji włoskiej najbardziej znany jest Pirelli, prezes międzynarodowej izby handlowej, delegat na konferencję genueńską. Pirelli posiada największą we Włoszech fabrykę opon samochodowych.

Na czele delegacji belgijskiej stoi Emil Fraincqui, współczestnik konferencji Dawesa i projektodawca belgijskiego planu stabilizacyjnego.

Japończycy reprezentowani są przez

Kengsmori, rzeczoznawcę finansowego który brał udział w konferencji w Wersalu oraz trzech jeszcze delegatów.

Po stronie niemieckiej najbardziej znaną osobistością jest prezes Reichsbanku dr. Schacht, który posiada wielki autorytet zagranicą. Prócz niego drugim delegatem jest dr. Voegler, naczelny dyrektor największego trustu stalowego na kontynencie: „Vereinigte Stahlwerke”.

Znamienna w składzie delegacji jest obecność radcy tajnego Kasta z Reichsverbandu der deutschen Industrie. Temsamem niemieckie sfery wielkoprzemysłowe przez obecności Voeglera i Kasta zapewniły sobie poważny wpływ na stanowisko niemieckich ekspertów. Drugim zastępcą niemieckim jest dr. Melchior, współwłaściciel hamburskiego domu handlowego Warburga. Doskonały

ekspert dr. Melchior należy do najwybitniejszych finansistów niemieckich i stale zajmuje się międzynarodowymi problemami finansowymi. Doświadczenie jego datuje się od traktatu wersalskiego, kiedy pracował jako rzeczoznawca finansowy.

W rękach tych ludzi leży załatwienie sprawy odszkodowań. Charakterystycznym jest, iż w ostatniej chwili konferencja rzeczoznawców, która miała odbyć się w hotelu „Astoria”, siedzibie komisji reparacyjnej, przeniosła się pod pozorem braku miejsc do hotelu „George V”.

Fakt ten jest tłumaczony jako chęć zamianowania, iż konferencja rzeczoznawców zerwała nawet pozorną łączność ideową z komisją reparacyjną, i chce postawić problem odszkodowań na zupełnie nowej platformie. mb.

W notesiku businessmana.

WOBEK ZAKAZU SPRZEDAŻY mydła i naty w sklepach spożywczych, rozgorzał spór pomiędzy kupcami, galezi spożywczej i kupcami galezi mydlarskiej.

Pierwszą domagają się cofnięcia ograniczeń dotyczących sprzedaży mydła i naty w sklepach spożywczych, drudzy obstają za utrzymaniem tych ograniczeń.

ZYSKI BILANSOWE NA RACH. MAJATKOWYCH spółek akcyjnych i innych osób prawnych mają być - jak niedawno pisaliśmy - od r. 1929 podlegające opodatkowaniu. Sfery gospodarcze podnoszą, iż przez nowe zarządztwo ministerstwa Skarbu, zrzeszony kapitał został postawiony w gorsze warunki, niż inne źródła dochodu co przeczy nowoczesnym kierunkom rozwoju gospodarczego i nie jest przewidziane w ustawie o podatku dochodowym.

Ponadto zarządztwo to powstrzyma pożądaną w interesie publicznym fuzję osób prawnych oraz uniemożliwi proces sanacji spółek będących pod nadzorem sądowym.

OBLIGACJE WARSZAWSKIE 4 i pół procentowe 1903 r. będą zamienione na nowe z kuponem od 1 lipca 1925 r. w stosunku 266 fr. franc. za 100 rb. Naskutek protestu zainteresowanych obywateli francuskich - wierzycieli francuskich przysługujących specjalna bonifikacja polegająca na tym, że za stemplowane tytuły wydane będą 4 i pół proc. obligacje we frankach francuskich lub szwajcarskich. Nominalna wartość nowych obligacji uzależniona jest od ilości sztuk, przedstawionych do zamiany i może w najlepszym wypadku do 360 fr. francuskich lub 73 szwajcarskich. Nowe obligacje procentować będą od 1 kwietnia 1929 r.

O SYTUACJI WŁÓKIENICTWA czytamy w sprawozdaniu Banku Polskiego następujące uwagi: „Dzięki znacznemu dopływowi zagranicznych kredytów szczególnie towarowych, przemysł włókienniczy licząc na zwiększoną pojemność rynków zbytu osiągnął ożywioną produkcję. Jednakże na tle przesylenia rynku towarami powstała ostra niekiedy konkurencja zwłaszcza wśród niezrzeszonych producentów włókien

niczych, którzy w pogoni za odbiorcą przyznawali coraz dłuższe kredyty lub większe rabaty przy zapłacie gotówką. Wytworzyła się pewnego rodzaju inflacja wekslowa. Mnożone w ten sposób weksle długoterminowe zaciążyły nad rynkiem kredytowym, przyczyniając się w znacznej mierze do napięcia jakie dawało się odczuć zwłaszcza w drugiej połowie roku sprawozdawczego”.

WEDLE USTALEN. MIN. PRZEM. I HANDLU w nowozałożonych spółkach akcyjnych w 1928 roku kapitał krajowy partycypuje udziałem zwyż 60 procentowym. Wszystkie główne banki i znaczna większość spółek przemysłowo-handlowych wypłacała dywidendy. Również wzrosły znacznie odpisy na amortyzację.

PODWYŻKĘ PŁAC otrzymali pracownicy, zatrudnieni w ciężkim przemyśle śląskim włącznie z pracownikami kupieckimi. Mocą orzeczenia komisji arbitrażowej pensje początkowe średnich grup uposażeniowych pracowników, zatrudnionych w ciężkim przemyśle, podwyższą się o 5 proc., natomiast pensje pracowników kupieckich o 4 proc. Początkowi maszyniści wyciągowi otrzymali podwyżkę 5 proc.

Orzeczenie ważne jest od dn. 1 lutego.

PRZY SPRZEDAŻY WÓDEK z wyszynkiem stwierdziły organy kontrolne ministerstwa skarbu iż niektórzy przedsiębiorcy w celu obejścia stawek wchodzi w porozumienie z przedsiębiorcami sprzedawcami detalicznymi bez wyszynku, opłacając niższą stawkę podatku obrotowego i biorąc wódkę na ich imię. Przedsiębiorcy dopuszczający się tej zmywy na niekorzyść skarbu mają być pozbawieni koncesji.

W BILANSIE HANDLOWYM za r. 1928: po stronie przywozu surowce i półfabrykaty przedstawiały wartość 1423 milj. zł., a wyroby gotowe - 1337 milionów; po stronie wywozu surowce i półfabrykaty wynosiły 1323 milj. zł., natomiast wyroby gotowe - 475 milj. zł. - Jak widać przywóz i wywóz surowców i półfabrykatów u nas niemal się równoważy natomiast deficyt bilansowy wywołany jest niskim eksportem wyrobów gotowych.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
GOTÓWKA: 8.88 3/4. CZEKI: Belgja 123.98, Holandia 357.22, Kopenhaga 237.90, Londyn 43.29 i pół, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.83, Szwajcaria 171.54, Wiedeń 125.32, Sztokholm 238.45, Marka niemiecka 211.60.

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 109, 109.25, dolarówka 105, 104.75, 105.25, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwers. kol. 59, dolarowa 85, kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 7 proc. B-ku Gosp. Krajowego 83.25, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.25, 49.15, 49.20 8 proc. listy zastawne dolarowe 95, 8 proc. m. Warszawy zł. 69.25, 70, 69.90, 8 proc. m. Łodzi 63, 62.75, 8 proc. m. Piotrkowa 60.

AKCJE.

Bank Polski 172, 173.50, Bank Zarobkowy 85, Spiess 250, Silla i Światło 133, 134, Cukier 41, Wegiel 90, Lilpop 36, 37, Ostrowieckie 104.50, 105, Starachowice 33.25, 34.25.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 14 lutego. - Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.24, luty 10.14, ma-

rzec 10.21, kwiecień 10.24, maj 10.32, czerwiec 10.32, lipiec 10.36, sierpień 10.31, wrzesień 10.28, październik 10.25, listopad 10.23, grudzień 10.23 loco 10.45.

Liverpool, 14 lutego. - Bawelna egipska, zamknięcie: marzec 17.34, maj 17.69, lipiec 17.92, październik 18.01, grudzień 18.01, loco 17.90.

Aleksandria, 14 lutego. - Bawelna egipska, zamknięcie. Sakallaris: marzec 35.80, maj 38.29, lipiec 36.69, listopad 37.02. Ashmouni: luty 22.87, kwiecień 22.70, czerwiec 23.10, sierpień 23.45, październik 23.75.

Nowy Jork, 14 lutego. - Bawelna amerykańska. Otwarcie: marzec 20.13-20.17, maj 20.19-20.20, lipiec 19.85-19.87, październik 19.74. Zamknięcie: luty 19.85, marzec 19.93-19.96, kwiecień 19.87, maj 19.97-20.00, czerwiec 19.80, lipiec 19.63-19.65, sierpień 19.57, wrzesień 19.52, październik 19.47, listopad 19.50, loco 20.20.

Nowy Orlenas, 14 lutego. - Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.25-19.28, marzec 19.27-19.30, maj 19.38-19.40, lipiec 19.42-19.43, październik 19.22, grudzień 19.22-19.23, loco 19.02.

BAL PRACY

Z powodu silnych mrozów i panującej epidemii grypy BAL PRACY mający się odbyć 16 b. m. zostaje odłożony. - O dniu mającego się ponownie odbyć balu nastąpią oddzielne zawiadomienia

Zarząd Tow. „PRACA”.

Walka z wiatrakami

Obniżenie stopy Banku polskiego byłoby podążaniem nierealnym.

Zabieraliśmy głos w sprawie zalecaniej przez niektórych niższej stopy dyskontowej Banku Polskiego za 8 na 7 i pół procent, ustosunkowując się krytycznie do tych założeń.

W tej kwestii notujemy głos dra E. (dwadza R) (osce), redaktora organu centralnego zw. przemysłu gór., handlu i fin., umieszczony w pierwszym lutym w zeszłym roku.

P. E. R. za punkt wyjścia swych uwag bierze rozwój ultima rocznego w Banku Polskim, które przebiegało gładko nie wykazując silniejszych zmian w pozycjach bilansowych. Konstatając ten fakt, stwierdza zarazem p. E. R. zupełnie słusznie, że (a jeszcze może w zbyt mało energicznej formie), że nie znaczy to, abyśmy w zakresie kredytu krótkoterminowego doszli do równowagi. Pozostaje bowiem poza tą formą kredytu, której udziela Bank Polski jeszcze wielka sfera potrzeb obrotowych niezaspokojona. Chodzi tu więc przede wszystkim o formę kredytu wekslowego dłużej terminowego, który nie może być przez Bank Polski udzielany w zakresie jego operacji dyskontowych. Pozostaje - jak słusznie stwierdza p. E. R. - także ogromna skala potrzeb, które również do obrotowych i produkcyjnych zaliczyć trzeba, a które nie znajdują w ogóle substratu w postaci weksla. Te uwagi uzupełniliśmy o tyle, że nawet ta postać kredytu, która jest przez Bank Polski stosowana nie wyczerpuje przy systemie kontyngentowym całości zapotrzebowania.

W każdym razie trafny jest wniosek, iż omawiany dział naszego rynku pieniężnego cechować będzie i nadal stan silnego napięcia.

Wobec tego:

„gdyby zalecana z niektórych stron obniżka stopy dyskontowej miała w tych warunkach nastąpić, pozostałaby ona aktem jakgdyby izolowanym, którego dodatnie następstwa okazałyby się ograniczone. Natomiast trudno się pozbędzie obawy, że takie urzędowe poniekąd proklamowanie obniżenia polskiej stopy procentowej, aczkolwiek w warunkach rynkowych nie znajduje rzeczowego uzasadnienia mogłoby hamując oddziaływać na dopływ dalszych kredytów z zagranicy”.

Pogląd ten jest co do joty zgodny z naszym. Przytaczamy go ponieważ stwierdza, jak na omawianą kwestię zapatrzą się najważniejsze koła gospodarcze.

W takim stani rzeczy wydaje się, że zwolennikami obniżki stopy są już tylko niektóre koła polityki oficjalnej. Koła te opierają się na fakcie, iż w okresie od połowy 1926 znikłom Banku Polskiego towarzyszyło istotne odprężenie na rynku pieniężnym polskim. Chodziłoby o dalsze kontynuowanie reguły, której słuszność jako by potwierdziło doświadczenie.

Nam wydaje się to rozumowanie opartem na mylnym maksymie: „po tem - a więc dlatego”. W rzeczywistości, obniżenie stopy przez Bank Polski i odprężenie na rynku pieniężnym odbywało się w dużej części w płaszczyznach równoległych i dlatego z przebiegu wypadków należałoby bardzo ostrożnie wyprowadzić wnioski na przyszłość.

DO PODAN O ODROCZENIE płatności opłat stemplowych - jak wyjaśniło ministerstwo skarbu winny być dołączone - jeżeli chodzi o umowę mającą być dopiero zawartą - dwa egzemplarze projektu umowy. - Jeżeli patent powołuje się na spisana przedtem umowę przygotowawczą („punktację”) wystarczy złożyć 2 egzemplarze umowy przygotowawczej.

Dr. med.
J. POLAK

Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)

Piotrkowska 121, m. 3 fr. II p
tel. 64-21
nawizuje od 12.30 do 2-aj

Ostatnie 2 dni!

—Piątek, sobota i niedziela—

Wszystkie miejsca po

1 zł. i 1.50 gr.

Sala dobrze ogrzana!

Wszyscy, którzy jeszcze
nie zdążyli obejrzeć
niebywałego filmu p. t.

na tle seksualnej
tragedji ucznia
powinno go bezwzględnie
obejrzeć w kinie

Spowiedź 16-to letniej

KRANTZA i uczenicy SZELERÓWNY

„PALACE” Piotrkowska 108.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Sala dobrze ogrzana!

Targi Wiedeńskie

10.—16. marca 1929
(Rotunda do dn. 17. marca)

Wystawy specjalne:

Międzynarodowa

Wystawa Samochodów i Motocykli

Wynalazki i nowości z dziedziny techniki

Wystawa budowy dróg / Wystawa węgla

Wystawa sztucznego jedwabiu

Wiedeński salon futer

Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów

Pokazy wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego

Austriacka Wystawa Bydła Opasowego

(15.—17. marca 1929)

Wiza wjazdowa niepotrzebna. Paszport zagraniczny i bilet wejścia na Wystawę upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czeskosłowacka zbędna.

Zniżone ceny przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czeskosłowackich i austriackich, jak również na liniach lotniczych.

Wszelkie informacje oraz bilety wejścia (po zł. 7.—) otrzymać można przez

WIENER MESSE — A. G. WIEN VII

podczas trwania Wiosennych Targów Lipskich — w biurze informacyjnym w Lipsku: Pawilon Austriacki (Oesterr. Messehaus), jak również u honorowych przedstawicieli w

Lodzi: Austriacki Konsulat

Leon Pinkenstein, Dom Agenturowo-Komisowy, Przejazd 20.

Sp. Akc. dla Międzynar. Transp. Schenker & Co., ul. Pomorska 21., skrzynka pocztowa 186

Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Andrzeja Nr. 5., Tel. 1.01.

HEMOROIDY



HEMORIN

KLAWE

Potrzebne są natychmiast

Szlauchspulmasyzny

w dobrym stanie.

Oferty proszę składać do administr. niniejszego pisma sub „S. E.”.

Ogłoszenie.

Podaje do wiadomości, iż puszczona pogłoska jakoby firma moja została nie wypłacalna, jest bezpodstawną nieprawdą.

A ci, którzy r-lli powyższą zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Tak i ci, którzy będą nadal rozkręcać kłamliwe wersje, również będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Z poważaniem

Fabryka soków i zapr.

J. WIŚNIEWSKI,

Łódź, ul. Juliusza 4.

W sobotę dnia 16-go lutego 1929 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5 odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.

Zarząd Stowarzyszenia Komiteta Jazderów Ł. O. N. P.

Wychowanie chłopców żydowskich w Niemczech w pensjonacie dla chłopców. Kądnodziej Hirscha, Coburg, Hohestr. 9.

Wytłorny instytut na podstawach zupełnie nowoczesnych. Gruntowne przygotowanie do wszystkich zawodów. Proszę żądać ilustrowanych prospektów.

Otrzymaliśmy już

nowe typy radjoodbiorników
największej na kontynencie fabryki

Dr. GEORG SEIBT, Berlin

Odbiorniki te budziły powszechny zachwyt i zdumienie na tegorocznej Powszechnej Wystawie Radjowej w Berlinie i fabryk, oznaczone znana marką



znów uzyskały jednogłośnie opinie

najlepszych na świecie.

Prosimy obejrzeć i posłuchać.

Załadny Radjotechniczne Radio-Lloyd

WŁ. ADAM LBIERMAN

Łódź, Przejazd 8. Tel. 58-08.

Dziś w sobotę, dnia 16 lutego 1929 r. odbędzie się w Sali ARARATU

Koncert-Raut

z nader urozmaiconym programem z udziałem całego zespołu artystów Araratu. Różne niespodzianki, loteria fantowa i tysiące niespodzianek. Bufet obficie zaopatrzony. Obowiązuje strój wieczorowy.

Bilety sprzedaje kasa od godz. 6-ej wiecz.

Całkowity dochód przeznaczony na cel Komisji Kulturalnej przy Związku Sjonistów Rewizjonistów.

GINNAZZA

żeńskie, I. męskie, II. męskie

Towarzystwa żydowskich szkół średnich w Łodzi

zawiadamiają, że w niedzielę dnia 17-go lutego b. r. o godzinie 8-ej min. 30 rano rozpoczynają normalne zajęcia szkolne we wszystkich klasach.



Doktor Wolkowyski

Cegielniana 25.

Telefon 26-87

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.

Przyjm. od 8-10 i 5-8

Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań. Dla Pań od 3-5 po poł.

Lampa kwarcowa.

przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 i 4-9 w niedzielę i święta 1-2

„RUF”

Kto pragnie mieć buchalterję codziennie a-jour

Kto pragnie zaoszczędzenia czasu, pracy i kosztów

niechaj przechodzi na metodę

RUFA

która zapewnia codzienne bilanse.

PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

REORGANIZACJE.

Zaprowadzanie też innych metod

Kontrola Ksiąg Handlowych

Sporządzanie bilansów

przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER

Łódź

Kopernika (Milsza) 57.

Tel. 66-83

Zastępcę

dobrze zaprowadzonego

POSZUKUJE

DUŻA FABRYKA OBUWIA

Polski Zachodniej.

Oferty w języku polskim lub niemieckim do biura ogłoszeń „P&P”, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Zastępcę”.

Instytut de Beaute

ANNA RYDEL

Specjalne upiększanie na białe.

Diplômée de l'Université de Beauté Paris Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92 pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaże odżywcze. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektroizacją elektroterapią „Solux” Przyjmuje od 10-8 wiecz.

Gabinet kosmetyki

leczniczej i toaletowej Absolwentki Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Odeńskiego

Z. SZWALBE

Zielona 17.

Usuwanie wszelkich defektów cery. Masaże. Pielęgnacja włosów. Usuwanie łupieżu, Beauté, godz. przerw od 10 rano do 8 wiecz.

Radio-Monter

natychmiast potrzebny.

Tylko samodzielne siły z kilkuletnią praktyką w montażu odbiorników mogą zająć się w kantorze Ł.F.R. Kilińskiego 134, do godz. 10 rano.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. Od 11-12 i 2-3 przyjmie lekarz-kobieta

W niedzielę i święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na rylis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

Możność nabycia dużego, wygodnego samochodu za stosunkowo niską cenę

PRZY wyborze samochodu należy brać pod uwagę trwałość konstrukcji, wydajność silnika, przestronność siedzeń, wytwórny wygląd i oczywiście cenę. Połączenie tych zalet z dostępną ceną stanowi idealny typ maszyny.

Wszystkim tym warunkom odpowiada w zupełności ostatni model samochodu Chevrolet, który mieści wygodnie pięć osób, nawet tegich i wysokiego wzrostu, gdyż wejście i wyjście z samochodu ułatwiają szerokie drzwi.

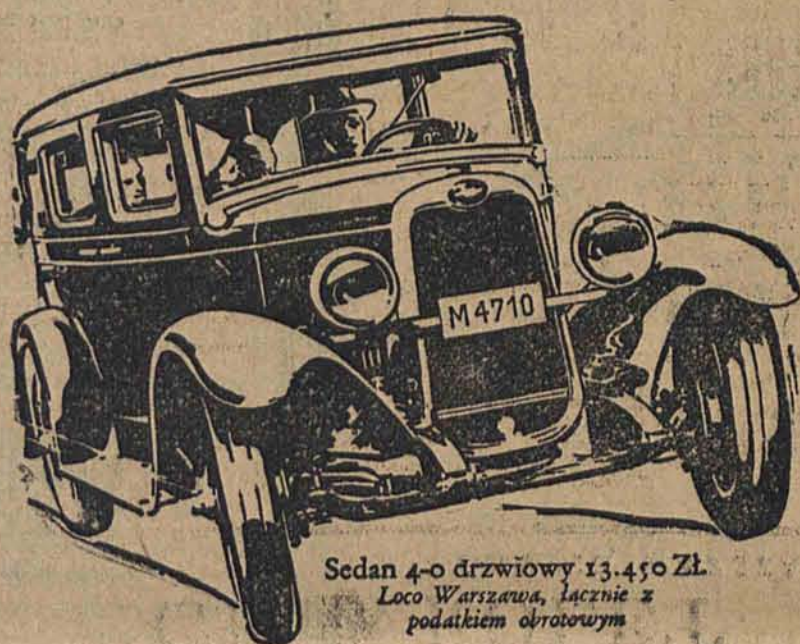
Pozatem głębokie siedzenia i nadzwyczaj miękkie materacowanie dostosowane do linii karoserji zapewniają całkowitą wygodę i wypocinek podczas najdłuższej podróży.

Samochód Chevrolet nie tylko pod względem przestronności i wygody swej karoserji przewyższa wszystkie inne maszyny nabywane

po tej samej cenie. Posiada on bowiem rozstaw kół na 2,705 metra, a zatem dłuższy, niż każdy inny samochód w tej cenie. Przytem oczywiście samochód Chevrolet, jak wszelkie inne drogie maszyny posiada: hamulce na czterech kołach, filtr do powietrza i paliwa, oraz wiele innych ulepszeń, specjalnie wprowadzonych przez firmę General Motors.

Całość zaś składa się na idealny typ samochodu, który znajduje znacznie więcej chętnych nabywców, niż każdy inny. O prawdziwych wartościach tej maszyny można się łatwo przekonać podczas próbnej przejażdżki u zastępcy General Motors, Wyrob General Motors

Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w roku 1929



Sedan 4-o drzwiowy 13.450 Zł.
Loco Warszawa, łącznie z podatkiem obrotowym

CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Reszeszer wywiadowca

ustosunkowany w tutejszych sferach handlowo-przemysłowych poszukiwany.

Zgłoszenia osobiste do Wywiadowcy Handlowej Kazimierza Piechockiego, Łódź, Piotrkowska 15, w godzinach między 12-2.

Pań i panów

do sprzedaży nowego bezkonkurencyjnego artykułu poszukuje poważna firma. Zgłaszać się ul. Przejazd Nr. 6, „Ordo“.

OKAZJA.

Poszukuję kapitalisty z gotówką od 40-50 tysięcy zł. jako wspólnika do zaprowadzonego interesu, w wyjątkowej branży, celem powiększenia przedsiębiorstwa, ryzyki zapewnione. Oferty składać do adm. „Republiki” sub „Korzystne”.

Sale fabryczne

żelazo-betonowe 43x14 mtr kw. natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: Cegielnia 68, tel. 30-90.

ETHEL ASZPIS

ma kilka godzin wolnych Francuski, Niemiecki, Angielski. Konwersacja. Literatura.

Zgłoszenia od 6-9 wiecz. Sienkiewicza Nr. 37 mieszk. 17

Rosyjska niania

przyjme posadę do pierwszego dziecka. Dług letnie, peraszczedne świadectwo. Oferty sub „100”.

Łódka polowe

Łódki, Krzeselka dziecięce firmy „OMEGA”

Z wieloletnią gwarancją Fabryka Łódź, Juliusza 4.

Żądać we wszystkich składach mebli.

Hurt. — Detal.

Krajowa wytwórnia win owocowych poszukuje specjalisty winiarza

do prowadzenia technicznego działu wytwórni. Oferty pod „Z. 7” do „II. Republiki”.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnyim Ryuku

Piotrkowska 294 tel. 22-89 przy przystanku tramwajów pablińskich czynna od 10 rano do 7 wiecz.

W niedzielę i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka.

Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, płwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

Porada dentystyczna i wenerologiczna dla chor. skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej 3 zł.

Dr. Solowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99

TEL. 44-92

przyjmuje od 2-7 popoł. i 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 11-1.

Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych.

Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.

Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej

wejście Ewangelickie 2.

Telefon 29-45

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43

Tel. 41-32.

powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano

od 5-8 w. Dla pań od 3-5 oddzielną poczek

Dr. med. Niewiański

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5

Tel. 59-40

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9.

Oddzielną poczekalnia dla pań.

NA RATY

na dogodnych warunkach

Konfekcja Damska Męska Dziecinna Obuwie Bielizna Meble

Rowerzy Firanki oraz wszelkie inne przedmioty w zakres gospodarstwa wchodzące

H. Szmalewicz Pomorska 5, m. 21, prawa ofic.

2 wejście. I piętro. Przy kupnie zwraca się kosztu tramwaju

Książki

wszystkiej treści beletrystyka, encyklopedie, klasyków, oraz dzieła naukowe w różnych językach

KUPUJE Z. TUWIM, Piotrkowska 17, II podwórce, prawa oficyna. I wejście. m. 35. 31-V

POKÓJ umebłowany przy rodzinie do oddania. Wiadomość: Zachodnia 34, m. 14, lewa of. II p.

POKÓJ umebłowany przy rodzinie do oddania. Wiadomość: Zachodnia 34, m. 14, lewa of. II p.

POKÓJ umebłowany przy rodzinie do oddania. Wiadomość: Zachodnia 34, m. 14, lewa of. II p.

HEMATOGEN

D-ra med. **HOMMELA**

NIEPORÓWNY ŚRODEK LECZNICZY, KRWIOTWÓRCZY, ODŻYWCZY I WZMACNIAJĄCY

od 40 lat zalecany przy

- WYCIENIENIU - BLEDNICY - NIEDOKRWISTOŚCI - NERWOWOŚCI - REKONWALESCENCJI

Należy wystrzec się podrabiań!!

ORYGINALNY TYLKO D-ra MED. HOMMELA

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WYKWINTNA bielizna damska, męska, pończochy, skarpetki, rękawiczki i trykotaże i II gatunku poleca firma „Bon-ton”, Łódź, ul. Zielona nr. 6. Ceny konkurencyjne 31.1.29.

SAMOCHOÓD karetki marki niemieckiej do sprzedania za bezcen byle zaraz. Wiadomość inż. Doering, Kopernika 58.

PRZEDSIĘBIORSTWO przewożące mebli, egzystujące 35 lat do sprzedania. Wiadomość: ul. Przedziahłana nr. 1.

DOMEK z ogródkiem w Chojnach do sprzedania, 10 minut od 4 i 11. Mieszkanie 10x10 wolne. Paderewskiego nr. 6 u gospodarza naprzeciw gminy

KRYNICA. Biuro Neubauera. Kupno-sprzedaż will, parcel, dzierżawa pensjonatów 30

BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość płace Solidne traktowanie „Precyzja”, Piotrkowska 123, w podwórzu.

UBIORV męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

SERWETKI szydełkowe sprzedaje. Przyjmuje obstalunki. Nowo-Targowa 5, m. 10, godz. 3-5.

CZARNE PIANINO okazynie do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 145, poprzeczna oficyna na prawo u pani Rudolf.

PIANINO czarne krzyżowe zagraniczne niedrogo sprzedam. Miłsza (Kopernika) 32, mieszk. 11.

POKOJ frontowy przy rodzinie poszukuje inżynier kawaler. Dzwonić 23-72.

POSZUKUJE pokoju przyzwolcie umebłowanego, z pościelą, usługą i oddzielną, niekierującą wejściem. Oferty do adm. „Republiki” sub: A. B.

POKOJ umebłowany przy rodzinie do oddania. Wiadomość: Zachodnia 34, m. 14, lewa of. II p.

UMEBLOWANEGO pokoju możliwie przy rodzinie poszukuje od zaraz bluralista poważnej firmy. Zgłoszenia pod „Biuralistka” do adm. „Republiki”.

POKÓJ umebłowany korzystaniem z łazienki zaraz do oddania. Kilińskiego nr. 47, pop. of. II p., m. 30.

1-3 SŁONECZNE, frontowe, umebłowane pokoje, z elektrycznością, telefonem, balkonem, odnajme na pół roku. Oferty „Słoneczne” do „Rep.”.

PRZYJME Pana na mieszkanie, Ofiowa nr. 46, m. 29.

PRZY inteligentnej rodzinie jest do oddania elegancki pokój z wszelkimi wygodami, oddzielnym wejściem Pomorska 78, II p. m. 8.

Posady

BUCHALTERKA z długoletnią praktyką, znajomością wszelkich manipulacji biurowych, poszukuje posady, najchętniej jako pomocnica buchaltera w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod „Uniwerytet”.

Samodzielny

BUCHALTER - KORESPONDENT świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Ła chętniej jako pomocnica buchaltera w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod „Uniwerytet”.

Dr. med. Z. RAKOWSKI

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. Przyjmuje od 12-2 i 5-7 p. Konstantynowska 9.

Samodzielny

BUCHALTER - KORESPONDENT świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Ła chętniej jako pomocnica buchaltera w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod „Uniwerytet”.

Samodzielny

BUCHALTER - KORESPONDENT świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Ła chętniej jako pomocnica buchaltera w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod „Uniwerytet”.

W drukarni „Republiki” sp. z o.o. odn. Piotrkowska 49 i 64.